## Gloria Artis dla Barbary Wikło

strona 23

## Wzruszające pożegnanie księdza Kociubińskiego

strona 24

TYGODNIK LOKALNY

# wspólnota parczewska

parczew.24wspolnota.pl

8 - 14 lipca 2025 r. ▪ nr 27 (905) ▪ Cena 4,50 zł (w tym VAT 5%)

PARCZEW ▪ DĘBOWA KŁODA ▪ JABŁOŃ ▪ MILANÓW ▪ PODEDWÓRZE ▪ SIEMIEŃ ▪ SOSNOWICA

# Główna księgowa parczewskiego szpitala poprzedniej pracy została zwolniona dyscyplinarnie

STRONA 3

## Radny: *To budzi niepokój mieszkańców*

**Adam Wróblewski**
Radny

*Nieeleganckie odejście głównej księgowej z poprzedniego zakładu pracy budzi niepokój wśród radnych i mieszkańców powiatu co do działań głównej księgowej na terenie szpitala w Parczewie.*

**Elżbieta Korszla**
Dyrektor szpitala

*Kwestia sposobu rozwiązania umowy o pracę z Barbarą Kiełek przez byłego pracodawcę i prawidłowości świadectwa pracy jest przedmiotem oceny sądu pracy. Główna księgowa jest bardzo dobrym specjalistą.*

# Po naszym tekście nt. szpitala powiat uspokaja.

## Chwali się ogromnym dofinansowaniem na psychiatrię

STRONA 3

# Egzamin ósmoklasisty 2025. Fatalny wynik z matematyki w powiecie

STRONA 3

DĘBOWA KŁODA

## Wójt Lamczyk dostała absolutorium. Rada niejednomyślna

STRONA 22

Grażyna Lamczyk

## Wójt gminy Milanów z absolutorium. Wynik? Pozazdrościć

STRONA 23

Paweł Krępski

## Dworzec kolejowy trafił do rejestru zabytków

STRONA 6

SOSNOWICA

## Setki tysięcy na koncie radnego Wołkowicza

Oto oświadczenia majątkowe rajców za 2024 rok.

STRONA 5

R E K L A M A

PARCZEWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

R E K L A M A

APTEKA Eskulap
ul. Kościelna 19 Parczew
Godziny otwarcia:
pn-pt: 7:00-20:00
sob: 7:00-15:00

AUTO KASACJA
SKUP AUT
SZYBKA WYCENA I DOJAZD DO KLIENTA
GWARANCJA WYSOKIEJ JAKOŚCI OBSŁUGI
TEL. 500 644 661

N 1255
ISSN 1899-718X
9 771899 718505
PAR

eprasa.pl e89a07dc56

S T O P K A
wspólnota
TYGODNIK LOKALNY

**UWAGA!**
**NOWY ADRES**

**Pl. Wolności 11**
**Radzyń Podlaski**
nad księgarnią Educo

**e-mail:**
parczew@24wspolnota.pl

**Redaktor naczelny**
Mateusz Orzechowski

**Dziennikarze**
Grzegorz Rekiel
Tel. 791 186 007

Mateusz Połynka (sport)
tel. 507 074 748

**Specjalista ds. reklamy**
**Agata Badziak**
**tel. 517 070 803**
**badziak@24wspolnota.pl**

**Skład**
Jarosław Pałys

**Wydawca**
Wydawnictwo Wspólnota

**Druk**
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

**Księgowość:** tel. 510 166 892
**Kolportaż:** tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
**OGŁOSZENIE**

**POWIAT PARCZEWSKI**

**PARCZEW**
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8, Parczew
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

**MILANÓW**
- Lewiatan ul. Szkolna 20

**SOSNOWICA**
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

**ZNAJDŹ NAS NA facebook**

**MASZ TEMAT?**

**ZADZWOŃ 791 186 007**

# Za nami wojewódzkie zawody pożarnicze

Fot. PSP Parczew

**Zwycięzcy otrzymali w nagrodę puchary**

Na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Parczewie przeprowadzone zostały wojewódzkie zawody pożarnicze dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych w klasach A i B oraz Państwowej Straży Pożarnej.

Zawody rozpoczęły się meldunkiem złożonym przez druha Janusza Przeździaka druhowi Wiesławowi Nowakowi, przewodniczącemu Komisji ds. Sportu Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Lublinie. Głos zabrał zajął dh Tomasz Piecak, dyrektor Zarządu Wykonawczego Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP, który przywitał gości.

Łącznie w zawodach startowało 68 zawodników. Zawody przeprowadzono wg regulaminu Tradycyjnych Międzynarodowych Zawodów Pożarniczych CTiF z 2002 r.

Komisję sędziowską stanowili strażacy Ochotniczej Straży Pożarnej oraz Państwowej Straży Pożarnej pod przewodnictwem bryg. w st. spocz. Wiesława Nowaka.

*GR*

**Zaproszeni goście:**
przewodniczący Rady Powiatu, wiceprezes Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Parczewie, prezes OSP Parczew – dh Janus Zieliński; zastępca Lubelskiego Komendanta Wojewódzkiego - st. bryg. Michał Badach; st. bryg. Zbigniew Hawryluk, komendant powiatowy PSP w Parczewie.

Fot. PSP Parczew

**W mistrzostwach startowało 68 zawodników**

**WYNIKI**
Klasa A Ochotnicze Straże Pożarne:
1. OSP Parczew
2. OSP Milanów
3. OSP Wilkołaz
Klasa B Ochotnicze Straże Pożarne:
1. OSP Wilkołaz
2. OSP Trzydnik Duży
Klasa B Kobiece Drużyny Pożarnicze – startowała tylko OSP Parczew
Klasa B Zawodowe Straże Pożarnej – startowała tylko PSP Parczew

# Noc Świętojańska w Białce. „Niezapomniane wrażenia"

**Impreza z okazji niedawnej Nocy Świętojańskie została zorganizowana w Białce.**

Fot. Grażyna Lamczyk/Facebook

**Nie zabrakło tradycyjnych wianków**

W programie były gry, zabawy i konkursy. Kulminacyjnym momentem obrzędu był korowód kierujący się nad jezioro. Wszyscy uczestnicy, niosąc swoje wianki, wspólnie wypuścili je na wodę.

- Chcę serdecznie podziękować członkiniom i członkom KGW w Białce, przewodniczącemu KGW u „Olafowi" Olszak i przewodniczącej Rady Gminy Irenie Terleckiej za wspaniałą organizację tegorocznej Nocy Świętojańskiej. To wyjątkowe wydarzenie, które zorganizowaliście, dostarczyło nam niezapomnianych wrażeń i pozwoliło poczuć magię tej wyjątkowej nocy - oceniła Grażyna Lamczyk, wójt gminy Dębowa Kłoda.

*GR*

## CO, GDZIE, KIEDY?

**LIPIEC 8 PO.**
**Parczewski Dom Kultury, godz. 10-17**
Wystawa grafik Andrzeja Chodackiego

**LIPIEC 20 NIEDZ.**
**Plac Wolności w Parczewie, cały dzień**
Jarmark Jagielloński

## Wyjaśnienie

W wydaniu „Wspólnoty" z 1 lipca br. w podanych wynikach Laureatów 59. Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym, podane zostało, że p. Marta Sterlus, laureatka I nagrody w kat. soliści-śpiewacy pochodzi z Kodnia. Jest to błędna informacja. Pani Marta Sterlus pochodzi z Kodeńca, gm. Dębowa Kłoda, powiat parczewski.

*Redakcja*

## CYTAT TYGODNIA

*„Nieeleganckie odejście głównej księgowej z poprzedniego zakładu pracy budzi niepokój wśród radnych i mieszkańców powiatu co do działań głównej księgowej na terenie szpitala w Parczewie"*
- Adam Wróblewski, radny powiatu parczewskiego.

## LICZBA TYGODNIA

**118 lat**
**ma budynek dworca kolejowego w Parczewie**

## WAŻNE TELEFONY

**ZAKŁ. POGRZEBOWE**

Usługi Pogrzebowe
Piotr Kochanowski,
ul. Kolejowa 242, Parczew
604 28 22 48

**USŁUGI**

**UBEZPIECZENIA:**

Ubezpieczenia Filipiak
21-200 Parczew ul.Kolejowa 19
tel 509184170
ubezpieczenia.filipiak@gmail.com

Tomasz Ignatowicz
ul. Żabia 17, 21 - 200 Parczew,
tel 721 701 020,
ti.ubezpieczenia@wp.pl

Agencja Pośrednictwa Ubezpieczeniowego/Punkt Opłat EUREKA Ewa Wawryszczuk
ul. 11 Listopada 63
21-200 Parczew
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421

ul. Rynek 52, 21-580 Wisznice
Tel. 604 951 492, 798 461 461
www.ubezpieczeniaparczew.com

**SZAMBO-WYWÓZ:**

ZUK 83 355 12 77

**KOMINIARZ/GAZOWNIK:**

**Przeglądy stanu technicznego budynków:** kominiarskie, gazowe, budowlane, elektryczne
502 402 728

**Pogotowie Kominiarskie Remigiusz Gogłuska**
ul. Mickiewicza 27, 21-200 Parczew
tel. 513 066 954

**KRAWCOWA:**

Guzik & Pętelka 509 153 999

**PRZEPROWADZKI:**

Osipacz 660 435 057

**NAPRAWY**

**AGD:**

501 270 279

**RTV/TV/SAT**

Serwis RTV Cobra tel. 609 603 456

**TRANSPORT**

**TAXI:**

6 osób 513 550 976

**BUDOWLANE**

**REMONTY:**

517 936 819

**FINANSOWE**

**KANTOR:**

Kantor Mirek 604 427 603

**ZDROWIE**

**DENTYSTA:**

Dentamed 83 355 03 91,
600 006 452

**APTEKA:**

Nasza Apteka 83 355 18 42
otwarte pon. - sob. 8-21,
niedz. 8-16

Apteka Przyszpitalna
Godziny otwarcia:
Pn.-pt. 7:00 - 20:00
Sobota 8:00 - 15:00
tel 83 355 21 18

**WETERYNARZ**

Przychodnia Weterynaryjna
Pon - Pt 8 -19,sobota 8 - 17
Parczew ul. Parkowa 4
tel. 83 354 11 22

PAR

eprasa.pl e89a07dc56

# Główna księgowa parczewskiego szpitala z poprzedniej pracy została zwolniona dyscyplinarnie.

## Radny: To budzi niepokój mieszkańców

**- Nieeleganckie odejście naszej głównej księgowej z poprzedniego zakładu pracy budzi niepokój wśród radnych i mieszkańców - ocenił Adam Wróblewski, radny powiatu w nawiązaniu do dyscyplinarnego zwolnienia Barbary Kiełek ze szpitala we Włodawie. P.o. dyrektor parczewskiej placówki zapewnia, że darzy główną księgową pełnym zaufaniem.**

Wiosną nową p.o. dyrektora szpitala w Parczewie została Elżbieta Korszla, która odeszła ze szpitala we Włodawie. Wraz z nią do Parczewa przyszła Barbara Kiełek, która została główną księgową.

Na niedawnej sesji Rady Powiatu Parczewskiego poruszana była kwestia odejścia Kiełek z poprzedniej pracy. Okazało się, że została z niej zwolniona dyscyplinarnie.

W styczniu Kiełek złożyła wypowiedzenie ze szpitala we Włodawie, zaś chwilę później z pracą pożegnała się dyrektor Elżbieta Korszla. O ile dyrektor odeszła za porozumieniem stron i szybko znalazła sobie dyrektorską posadę w szpitalu w Parczewie, o tyle główna księgowa miała pracować we Włodawie do końca kwietnia.

- P.o. dyrektora szpitala Artur Szczupakowski przeżył szok, gdy dowiedział się, że nie może dokonać żadnych płatności, gdyż dzień wcześniej główna księgowa wycofała z banku wszystkie uprawnienia administratora. Tym samym uniemożliwiła wykonywanie jakichkolwiek operacji na koncie bankowym szpitala. O tym działaniu nikogo nie poinformowała, choć zrobiła to w przeddzień spłaty rat układu ratalnego z ZUS. Opóźnienie płatności skutkowałoby zerwaniem tego układu, a tym samym ogromnymi stratami finansowymi dla szpitala, łącznie z postępowaniem egzekucyjnym - relacjonuje „Nowy Tydzień".

P.o. dyrektorowi udało się w ostatniej chwili uratować szpital przed naliczeniem kar. Przez kilka dni główna księgowa nie odbierała telefonów i kontakt z nią był niemożliwy. P.o. dyrektor rozwiązał umowę o pracę z B. Kiełek bez wypowiedzenia, z winy pracownika z powodu ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych. Musiał z tym czekać trzy dni, bowiem musiał zasięgnąć opinii związku zawodowego.

- Umowa o pracę z byłą główną księgową została rozwiązana na podstawie art. 52 Kodeksu pracy z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Obecnie toczy się postępowanie przed sądem pracy odnośnie słuszności podjętej w stosunku do niej decyzji, dlatego do czasu zapadnięcia prawomocnego wyroku w tej sprawie nie chciałbym tej sprawy komentować - potwierdził w rozmowie z nami Artur Szczupakowski, dyrektor włodawskiego szpitala.

> **Artur Szczupakowski,** *dyrektor szpitala we Włodawie*
> *Umowa o pracę z byłą główną księgową została rozwiązana na podstawie art. 52 Kodeksu pracy z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Obecnie toczy się postępowanie przed sądem pracy odnośnie słuszności podjętej w stosunku do niej decyzji.*

Radny Adam Wróblewski ocenił, że „nieeleganckie odejście głównej księgowej z poprzedniego zakładu pracy budzi niepokój wśród radnych i mieszkańców powiatu co do działań głównej księgowej na terenie szpitala w Parczewie".

Dyrektor Elżbieta Korszla zapewniła, że główna księgowa jest bardzo dobrym specjalistą. Pani dyrektor przyznała, że „wszystkie niuanse da się wyjaśnić", a sama darzy główną księgową bardzo dużym zaufaniem. Poprosiła, aby dać szansę na wykazanie się głównej księgowej na tym stanowisku.

W rozmowie z nami Korszla dodała, że Kiełek spełnia wszystkie wymogi do zajmowania stanowiska głównego księgowego szpitala w Parczewie. - Kwestia sposobu rozwiązania umowy o pracę z Barbarą Kiełek przez byłego pracodawcę i prawidłowości świadectwa pracy jest przedmiotem oceny sądu pracy - dodała.

Próbowaliśmy się skontaktować z Barbarą Kiełek drogą mailową, ale według stanu na piątek, 4 lipca, bezskutecznie. Zostawiliśmy również w sekretariacie szpitala numer telefonu do redakcji, ale główna księgowa nie zadzwoniła.

### Zmiany co kilka miesięcy

Przypomnijmy, że w 2024 r. Jarosław Ostrowski, dotychczasowy dyrektor, odszedł z parczewskiego szpitala po dwóch latach pracy na tym stanowisku. Nowego dyrektora wskazał w uchwale Zarząd Powiatu Parczewskiego - na 6-letnią kadencję powołany został Ryszard Kielar.

Kadencja Kielara nie potrwa jednak do 2030 r. Dyrektor złożył wypowiedzenie. Kielar figuruje na stronie Państwowego Instytutu Weterynaryjnego - Państwowego Instytutu Badawczego w Puławach. Ma odpowiadać za dział techniczny.

> **Radny Adam Wróblewski:**
> *Nieeleganckie odejście głównej księgowej z poprzedniego zakładu pracy budzi niepokój wśród radnych i mieszkańców powiatu co do działań głównej księgowej na terenie szpitala w Parczewie.*

> **Dyrektor Elżbieta Korszla:**
> *Kwestia sposobu rozwiązania umowy o pracę z Barbarą Kiełek przez byłego pracodawcę i prawidłowości świadectwa pracy jest przedmiotem oceny sądu pracy. Główna księgowa jest bardzo dobrym specjalistą.*

Zarząd Powiatu Parczewskiego powołał p.o. dyrektora szpitala w Parczewie. Tym razem kierownicze stanowisko objęła 58-letnia Elżbieta Korszla, do niedawna dyrektor szpitala we Włodawie. Będzie pełnić obowiązki dyrektora do dnia powołania dyrektora parczewskiego szpitala w drodze konkursu, nie dłużej jednak niż do 17 września br.

Elżbieta Korszla wygrała konkurs na stanowisko dyrektora szpitala we Włodawie z końcem 2023 r. Była powołana na 6-letnią kadencję. Kariera Korszli we włodawskim szpitalu nie trwała jednak długo. - Dotychczasowa dyrektor SPZOZ we Włodawie, Elżbieta Korszla, przestała pełnić swoją funkcję. Pani dyrektor nie zaakceptowała nowych warunków umowy zmniejszających jej wynagrodzenie z 25 tys. do 19 tys. zł i zawnioskowała o rozwiązanie umowy za porozumieniem stron - poinformowało Starostwo Powiatowe we Włodawie.

W Parczewie Korszla zarabia 24 tys. zł brutto miesięcznie, czyli więcej niż zaproponowano jej we Włodawie. 24 tys. zł zarabiał również Ryszard Kielar.

*Grzegorz Rekiel*

# Po naszym tekście nt. szpitala powiat uspokaja. Chwali się ogromnym dofinansowaniem

**Po naszym tekście nt. trudnej sytuacji finansowej parczewskiego szpitala urzędnicy powiatowi uspokajają. Chwalą się ogromnym dofinansowaniem na rozbudowę pionu psychiatrycznego w parczewskim szpitalu.**

W ubiegłym tygodniu pisaliśmy o trudnej sytuacji finansowej parczewskiego szpitala. Sprawa była omawiana na niedawnej sesji Rady Powiatu.

Radny Adam Wróblewski poruszył temat kredytowania. Zauważył, że szpital zaciągał zobowiązania w parabankach. - Czy te zobowiązania są spłacone, czy są w trakcie spłaty? - dociekał.

Barbara Kiełek, główna księgowa odpowiedziała, że na chwilę obecną pożyczki te nie zostały spłacone. - Szpital uzyskał karencję w spłacie rat pożyczek na okres roku, aby szpital mógł normalnie funkcjonować i odzyskać płynność finansową. W chwili obecnej spłacane są odsetki od zaciągniętych pożyczek - wytłumaczyła.

Kiełek dodała, że została dokonana jedna zamiana kredytu – jedne kredyty były spłacane kolejnymi kredytami. Na chwilę obecną łączny dług szpitala wynosi 13 milionów.

Wróblewski nie odpuszczał. Dociekał, czy pożyczki były zaciągnięte w bankach, czy w parabankach. Główna księgowa przyznała, że były to instytucje finansowe, ponieważ obecnie żaden bank nie chce kredytować szpitala w Parczewie.

Po naszym tekście zareagował samorząd powiatu parczewskiego. - Pomimo pojawiających się w ostatnim czasie nieprzychylnych opinii i komentarzy, m.in. w lokalnych mediach dotyczących sytuacji finansowej szpitala, my wciąż działamy i pracujemy nad rozwojem naszego powiatu, dowodem czego jest uzyskanie 100% dofinansowania w wysokości ponad 47,5 miliona złotych na rozbudowę pionu psychiatrycznego w parczewskim szpitalu. To ogromny zastrzyk środków, który zostanie przeznaczony na budowę, modernizację i doposażenie infrastruktury związanej z leczeniem psychiatrycznym i uzależnień - tłumaczą urzędnicy na profilu facebookowym.

Placówka znalazła się na wysokim 11. miejscu na liście rankingowej ogólnopolskiego konkursu.

*Grzegorz Rekiel*

PAR

# Egzamin ósmoklasisty 2025. Fatalny wynik z matematyki w powiecie parczewskim

Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Krakowie podała wyniki egzaminu ósmoklasisty. Znamy już rezultaty w powiecie parczewskim.

Średni wynik z języka polskiego w powiecie parczewskim to 60 proc. Nasi uczniowie bardzo słabo napisali test z matematyki, średni wynik to zaledwie 40 proc. Średni rezultat z języka angielskiego to 62 proc.

| Gmina | Średni wynik z j. polskiego | średni wynik z matematyki | Średni wynik z j. angielskiego |
|---|---|---|---|
| Dębowa Kłoda | 62% | 43% | 66% |
| Jabłoń | 57% | 41% | 62% |
| Milanów | 52% | 32% | 37% |
| Parczew - obszary wiejskie | 62% | 45% | 49% |
| Parczew miasto | 61% | 41% | 67% |
| Podedwórze | 53% | 21% | 62% |
| Siemień | 63% | 40% | 62% |
| Sosnowica | 62% | 39% | 52% |

W skali kraju uczniowie zdobyli średnio 64 proc. punktów z języka polskiego, 50 proc. punktów z matematyki i 70 proc. punktów z języka angielskiego.

*Grzegorz Rekiel*

R E K L A M A

USŁUGI KOPARKO - ŁADOWARKĄ USŁUGI MIKROKOPARKĄ

fundamenty budynków i ogrodzeń
instalacje elektryczne, wodne, kanalizacyjne,
szamba ekologiczne
oczka wodne
WIERTNICA
601 911 603

eprasa.pl e89a07dc56

# Dyrektor Zespołu Szkół w Zabielu wybrana

**W wyniku przeprowadzonego konkursu na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół w Zabielu, decyzją komisji konkursowej oraz organu prowadzącego, funkcję tę powierzono Annie Kocyle-Grabowskiej. Kadencja nowej dyrektor potrwa pięć lat – do 31 sierpnia 2029 roku.**

Uroczyste wręczenie aktu powierzenia stanowiska miało miejsce podczas zakończenia roku szkolnego.

*Kamil Pulik*

# Prezes SM Spomlek wyróżniony za wybitne przywództwo

**Podczas gali MANAGER AWARD, organizowanej przez Instytut Managera nagrodzono wybitnych liderów zarządzania. Wśród laureatów znalazł się Paweł Gaca, prezes Spółdzielczej Mleczarni Spomlek, uhonorowany nagrodą Manager Award za swoje osiągnięcia w innowacyjnym zarządzaniu i rozwoju firmy.**

Gala MANAGER AWARD od lat przyciąga liderów biznesu, gospodarki i innowacji, celebrując tych, którzy łączą sukcesy finansowe z nowoczesnym podejściem do zarządzania. Wyróżnienie to przyznawane jest managerom, którzy inspirują swoje zespoły, budują kulturę organizacyjną opartą na wartościach, promują zrównoważony rozwój i działają z myślą o społecznej odpowiedzialności. To nagroda dla wizjonerów, którzy zmieniają swoje organizacje i całą branżę.

Odbierając nagrodę, Paweł Gaca nie krył emocji, podkreślając znaczenie zespołowej pracy i wartości, które napędzają Spomlek.

Paweł Gaca, który od 2023 roku jest prezesem SM Spomlek, wcześniej przez 15 lat pełnił funkcję wiceprezesa, zdobywając doświadczenie w zarządzaniu finansami i wdrażaniu nowoczesnych technologii informatycznych. Pod jego kierownictwem firma osiągnęła dynamiczny 15 proc. wzrost w zaledwie dwa lata. Kluczowym krokiem było przyłączenie Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Bychawie oraz rozwój oferty produktowej, w tym segmentu produktów białych (twarogów, kefirów, maślanek) i wysokobiałkowych.

Dzięki strategicznemu przywództwu, inwestycjom w innowacje i odpowiedzialności społecznej, spółdzielnia nie tylko umacnia swoją pozycję na rynku krajowym, ale także z sukcesem rozwija się na rynkach międzynarodowych.

*Kamil Pulik*

# Nowy żłobek w Czemiernikach coraz bliżej. Podpisano umowę z wykonawcą

**24 czerwca podpisano umowę na budowę żłobka w Czemiernikach.**

24 czerwca burmistrz Czemiernik Arkadiusz Filipek podpisał umowę na budowę nowego żłobka. Inwestycja będzie realizowana przez firmę Maximus Szczepan Sygnowski z Sernik-Kolonii, która została wybrana w drodze przetargu spośród ośmiu oferentów.

Zwycięska oferta wykonawcy opiewała na kwotę 2 845 000 zł, co oznacza, że koszt realizacji będzie niższy od pierwotnie zakładanej wartości inwestycji, wynoszącej 3 089 000 zł. Finansowanie projektu pochodzi z rządowego programu Maluch+, który wspiera rozwój infrastruktury opieki nad dziećmi do lat trzech.

Budowa już się rozpoczęła, a jej zakończenie planowane jest na czerwiec 2026 roku. Nowoczesny żłobek ma nie tylko zwiększyć dostępność miejsc opieki nad dziećmi, ale również podnieść standard usług w tej dziedzinie w regionie.

*Kamil Pulik*

Figurka ma około stu lat

# Pomnik w Żeliźnie błaga o renowację. „I kto to dokończy?”

**Gmina Komarówka: Mieszkańcy Żelizny skarzą się, iż znajdująca się przy głównej drodze figurka św. Floriana nie spotyka się z wystarczającym zainteresowaniem ze strony samorządu. Monument jest w słabym stanie, podest się sypie, a okalająca pomnik zieleń nie jest zadbana.**

Figurka znajduje się w rozwidleniu dróg do Komarówki i Przegalin. Powstała prawdopodobnie po 1915 roku, miała ona chronić miejscowość przed pożarami, które w tamtym czasie często dokuczały mieszkańcom. Odkąd stoi – jak mówi się we wsi – ogień jest już im niestraszny.

Co jakiś czas odbywa się jej drobna renowacja, ale jak twierdzi Stanisław Golanko, sołtys Żelizny, w obecnej chwili widok woła o pomstę do nieba. – To jest wstyd dla gminy, żeby przy drodze wojewódzkiej coś takiego się stało. Walczę o to z wójtem od wielu lat, a oni nie są w stanie tego porządnie zrobić – skarży się Golanko.

W ostatnim czasie niezidentyfikowany sprawca zdewastował murek otaczający obelisk, malując znaki zapytania i napis „Kto to dokończy?”.

*Kacper Budrewicz*

Fot.kb

**– To jest wstyd dla gminy, żeby przy drodze wojewódzkiej coś takiego się stało. Walczę o to z wójtem od wielu lat, a oni nie są w stanie tego porządnie zrobić – skarży się Golanko. Pomnik jest w fatalnym stanie, znajduje się w rozwidleniu dróg do Komarówki i Przegalin.**

Fot.kb

**Stanisław Golanko,**
sołtys Żelizny

**- Obecny stan trwa od roku. Miesiąc stało rusztowanie i nic nie robili. Na koniec września zrobili górę, która już się sypie. Na koniec roku dziesięć tysięcy wzięte, okręcili folią i do tej chwili jest tak jak widać. Na sesji pytałem radnych i wójta, kiedy planowane jest zakończenie remontu. Wójt mówi, że to ja powinienem się zaangażować i wioska powinna się złożyć, bo on nie ma pieniędzy. To pomnik ponad stu letni, który ufundowali mieszkańcy, bo Żelizna się paliła. To nasze dziedzictwo!**

Fot.Gmina Komarówka

**Ireneusz Demianiuk,**
wójt Komarówki

**- Pomnik rzeczywiście jest w kiepskim stanie, ale go remontujemy. Planujemy poprawić obelisk, czego nie można było zrobić ze względu na deszczowe i zimne miesiące (...). Sołtys cały czas z uporem maniaka powtarza, że to trzeba dokończyć, a sam nawet trawy nie skosi wkoło pomnika. Dla mnie to byłby wstyd, mieszkać 200 metrów od figurki i nie skosić trawy, trzeba mieć trochę honoru. Inni sołtysi potrafią przejść po wiosce i zebrać pieniądze na to co trzeba. To nawet nie jest na gminnej działce tylko na prywatnym gruncie. Wiadomo, że co 15 lat się robiło jakąś renowację tego pomnika. Ja się domyślam, kto zrobił ten napis, to jest oczywiste. W miesiącach wakacyjnych skończymy pracę i wszystko będzie naprawione**

# Odkrywczy Miś powstanie w gminie Radzyń Podlaski

**To świetna wiadomość dla mieszkańców gminy Radzyń – już wkrótce w miejscowości Biała powstanie nowoczesny żłobek gminny Odkrywczy Miś. To długo wyczekiwana inwestycja, która stanie się faktem dzięki wsparciu finansowemu z KPO.**

W środę, 26 czerwca, w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim podpisano oficjalną umowę na realizację tej inwestycji. Pod dokumentem swoje podpisy złożyli wójt gminy Radzyń Podlaski Daniel Grochowski oraz skarbnik gminy Zenon Matejek.

Placówka powstaje w ramach rządowego programu Aktywny Maluch, którego celem jest zwiększenie liczby miejsc opieki dla dzieci do lat 3. Program wspiera samorządy nie tylko w tworzeniu, ale również utrzymaniu żłobków, klubów dziecięcych czy miejsc opieki u opiekunów dziennych.

*Kamil Pulik*

R E K L A M A

RAD

eprasa.pl e89a07dc56

# Sosnowica. Setki tysięcy na koncie radnego Wołkowicza

**Setki tysięcy złotych zaoszczędził Andrzej Wołkowicz, radny gminy Sosnowica. Oto oświadczenia majątkowe rajców za 2024 rok.**

*Grzegorz Rekiel*

| Imię i nazwisko | Zarobki i inne dochody | Oszczędności i długi | Nieruchomości | Pojazdy (rocznik) i inne mienie o wartości pow. 10 tys. zł |
|---|---|---|---|---|
| **Jarosław Armaciński, 44 lata, przewodniczący Rady Gminy** | umowa o pracę Gospodarstwo Rybackie Polesie - **116,3 tys. zł,** dieta radnego - **12,2 tys. zł,** dopłaty ARiMR - **8,7 tys. zł** | Oszczędności: **20 tys. zł;** zobowiązania: kredyt na zakup mieszkania - **92,4 tys. zł** (tyle zostało do spłaty) | dom 155 mkw (**450 tys. zł**), gospodarstwo rolne 1,17 ha (**40 tys. zł**), działka 9 arów, działka rolna 10 arów (**20 tys. zł**), las 18 arów (**10 tys. zł**) | **Volkswagen Sharan** 2009 r., **Toyota Rav4** z 2003 r., Jeep 2002 r., **ciągnik Ursus** 1973 r. |
| **Grzegorz Bielecki, 37 lat, pracownik LW Bogdanka** | dochód z działalności gospodarczej (wycinka drzew) - **34,6 tys. zł,** umowa o pracę - **213,8 tys. zł,** dieta radnego - **2,5 tys. zł** | Oszczędności: nie dotyczy; zobowiązania: kredyt hipoteczny na budowę domu - **263,1 tys. zł** kredyt gotówkowy - **30 tys. zł** | dom 162 mkw (**700 tys. zł**), działka (**18 tys. zł**), działka rolna (**38 tys. zł**) | **Volkswagen Sharan** 2011 r. i **dwa ciągniki** |
| **Tomasz Chmielewski, 34 lata, bezrobotny** | dieta radnego - **2,8 tys. zł** | Oszczędności: nie dotyczy; zobowiązania: kredyt inkaso - **16,5 tys. zł** | dom 120 mkw (**360 tys. zł**), działka budowlana 41 arów (**60 tys. zł**) | **Opel Vivaro** 2017 r. (63 tys. zł), **Peugeot Boxer** 2010 r. (25 tys. zł) |
| **Magdalena Cieniuch, 45 lat, bezrobotna** | dieta radnej - **3,3 tys. zł** | Oszczędności: nie dotyczy; zobowiązania: kredyt hipoteczny - **34,8 tys. zł** (zostało do spłaty) | mieszkanie 62 mkw (**80 tys. zł**), działka (**80 tys. zł**) | **Audi A4** z 2007 r. (15 tys. zł), **Opel Zafira** 2013 r. (28 tys. zł), **ciągnik** 1994 r. |
| **Anna Grzywaczewska, 43 lata, sprzedawca-magazynier (urlop wychowawczy)** | dieta radnej - **4,1 tys. zł** | Oszczędności: **210,9 tys. zł;** zobowiązania: nie dotyczy | działka 1 ha (**60 tys. zł**), działka 42 ary (**100 tys. zł**), działka 22 ary z domkiem letniskowym 25 mkw (**120 tys. zł**) | **sprzęt rolniczy** (m.in. przyczepa), **cztery samochody** (m.in. **Hyundai Tucson** 2015 r.), **motocykl** 2000 r. |
| **Dariusz Korcz, 37 lat, pracownik LW Bogdanka** | umowa o pracę - **161 tys. zł,** zasiłek - **2 tys. zł,** dieta radnego - **4 tys. zł** | Oszczędności; **19 tys. zł;** zobowiązania: kredyt inwestycyjny na zakup maszyn - **470 tys. zł,** kredyt na prowadzenie działalności gospodarczej - **80 tys. zł** | dom 200 mkw (**350 tys. zł**), gospodarstwo rolne 40 ha (**550 tys. zł**), dom 70 mkw (**100 tys. zł**), 3,5 ha lasu (**80 tys. zł**) | **Renault Laguna** 2011 r. i **sprzęt rolniczy** (m.in. dwa ciągniki) |
| **Barbara Kulawiuk, 37 lat, stażysta w GOK Dębowa Kłoda** | prowizja sołtysa - **1,1 tys. zł,** dieta sołtysa - **0,5 tys. zł,** dieta radnej - **4,1 tys. zł** | Oszczędności: nie dotyczy; zobowiązania: cztery kredyty gotówkowe na maksymalną kwotę **54,5 tys. zł** | nie dotyczy | **Opel Insignia** 2015 r. |
| **Joanna Kuźmicz, 44 lata, instruktor w GOK Sosnowica** | dochód z roli - **10,6 tys. zł,** dopłaty - **17,3 tys. zł,** dieta radnej - **3 tys. zł,** umowa o pracę - **34,5 tys. zł** | Oszczędności: **18 tys. zł;** zobowiązania: nie dotyczy | dom 270 mkw (**243,2 tys. zł**), gospodarstwo rolne 6,51 ha (**50 tys. zł**) | nie dotyczy |
| **Jacek Mitruk, 36 lat, przedsiębiorca (usługi kominiarsko-budowlane)** | dochód z działalności gospodarczej - **36,3 tys. zł,** dieta radnego od 1.05 - **3 tys. zł,** dieta przewodniczącego do 30,04 - **5,6 tys. zł** | Oszczędności: **120 tys. zł;** zobowiązania: nie dotyczy | nie dotyczy | **Peugeot Partner** 2010 r., **Peugeot 508** z 2011 r. |
| **Wioleta Mołda, 38 lat, pracownik PSB Mrówka w Parczewie** | umowa o pracę - **53,2 tys. zł,** dieta radnej - **3,8 tys. zł** | Oszczędności: nie dotyczy; zobowiązania: nie dotyczy | mieszkanie 48 mkw | **Opel Astra** 2011 r., **Renault Scenic** 2009 r., **Hyundai Tucson** 2011 r. |
| **Brygida Rychel, 50 lat, bezrobotna** | dieta radnej - **3,8 tys. zł** | Oszczędności: **43,1 tys. zł;** zobowiązania: kredyt na zakup pompy ciepła - **34,6 tys. zł** | działka leśna (**500 zł**) | **Hyundai ix35** z 2014 r. |
| **Edyta Stępień, 37 lat, rolnik** | dochód z roli - **18,2 tys. zł,** dieta radnej - **4 tys. zł,** dopłaty UE - **58,2 tys. zł,** pomoc ARiMR - **1,9 tys. zł** | Oszczędności: **126,1 tys. zł;** zobowiązania: kredyt na zakup ciągnika - **22,5 tys. zł,** kredyt na zakup środków do produkcji rolnej - **86,9 tys. zł** | 1/2 udziału w domu 160 mkw, gospodarstwo rolne 10,93 ha (**200 tys. zł**), działki o łącznej wartości **44,7 tys. zł** | **ciągnik** 2022 r. (356,7 tys. zł) |
| **Aleksandra Szelepajło, 24 lata, pracownik Urzędu Gminy Uścimów** | umowa o pracę - **65,8 tys. zł,** umowa zlecenie - **1 tys. zł,** dieta radnej - **4 tys. zł** | Oszczędności: nie dotyczy; zobowiązania: nie dotyczy | nie dotyczy | **Hyundai ix35** z 2011 r. |
| **Andrzej Wołkowicz, 54 lata, pracownik Nadleśnictwa Parczew** | umowa o pracę - **169 tys. zł,** dieta radnego - **4,5 tys. zł** | Oszczędności: **370,7 tys. zł** plus **1 tys. USD** plus obligacje skarbowe na **45,2 tys. zł;** zobowiązania: nie dotyczy | 2/3 udziału w domu 177 mkw, 1/2 udziału w mieszkaniu 61 mkw, dwie działki o wartości **70 tys. zł** | **Honda Jazz** 2008 r. (11,5 tys. zł), **Honda CRV** 2001 r. (10,5 tys. zł), **Skoda Octavia** 2020 r. (73,5 tys. zł) |
| **Robert Wójtowicz, 53 lata, przedsiębiorca** | dochód z działalności gospodarczej - **15,1 tys. zł,** dieta radnego - **4,5 tys. zł** | Oszczędności: nie dotyczy; zobowiązania: nie dotyczy | dom 85 mkw (**30 tys. zł**), mieszkanie 78 mkw (**90 tys. zł**), działka 30 arów (**5 tys. zł**) | **Volkswagen Touran** 2004 r., **Ford Focus** 2014 r. |

PAR

eprasa.pl e89a07dc56

## Znajdź pracę ze Wspólnotą

### Powiatowy Urząd Pracy w Parczewie

| Zawód, miejsce pracy/pracodawca | Wymiar etatu | Wynagrodzenie brutto | Rodzaj umowy |
|---|---|---|---|
| Główny technolog, Opole/MK Mikro Energia | 1 | 5 400,00 zł | u |
| Sprzedawca, Białka/Ziębowicz | | 30,5 zł/godz. | z |
| Kierownik pola namiotowego, Libiszów/PZW | | 5 000,00 zł | z |
| Spawacz, Opole/MK Mikro Energia | 1 | 8 000,00 zł | u |
| Monter instalcji hydraulicznych, Opole/MK Mikro Energia | 1 | 7 000,00 zł | u |
| Inżynier – mechanik technologia mechaniczna, Opole | 1 | 6 500,00 zł | u |
| Magazynier, Parczew | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Kierownik sklepu, Podedwórze/ORE | 1 | 5 000,00 zł | u |
| Sprzątaczka, Parczew/ALMA | 1 | 4 666,00 zł | u |

u – umowa o pracę; z - umowa zlecenie

### Powiatowy Urząd Pracy w Radzyniu Podlaskim

| Zawód, miejsce pracy/pracodawca | Wymiar etatu | Wynagrodzenie brutto | Rodzaj umowy |
|---|---|---|---|
| Piekarz, Borki/GS | 1 | 5 000,00 zł | u |
| Magazynier, Borki/GS | 1 | 4 800,00 zł | u |
| Lektor j. angielskiego dla dzieci, Radzyń/ Akademia Depende | 0,5 | 2 333,00 zł | u |
| Konsultant, Radzyń/TRANS-FON | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Konserwator, Borki/ZGK | 1 | 4 700,00 zł | u |
| Mechanik samochodów ciężarowych, Turów | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Elektromonter linii kablowych, Radzyń | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Fizjoterapeuta, Komarówka Podl./GOPS | | 100 zł/godz. | z |
| Stolarz, Radzyń | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Hydraulik, Radzyń/SP ZOZ | 1 | 5 300,00 zł | u |

u – umowa o pracę; z - umowa zlecenie

### Powiatowy Urząd Pracy w Białej Podlaskiej

| Zawód, miejsce pracy/pracodawca | Wymiar etatu | Wynagrodzenie brutto | Rodzaj umowy |
|---|---|---|---|
| Asystent projektanta konstruktora budowlanego, Biała Podl./ARCH-DOM | 1 | 5 000,00 zł | u |
| Nauczyciel psycholog, Międzyrzec | 0,68 | 3 513,41 zł | u |
| Monter płyt kartonowo–gipsowych, Strzakły | 0,5 | 2 333,00 zł | u |
| Administrator, Kostomłoty/DPS | 1 | 5 700,00 zł | u |
| Psycholog, Kostomłoty/DPS | 0,5 | 3 000,00 zł | u |
| Główny księgowy, Kostomłoty/DPS | 1 | 7 300,00 zł | u |
| Elektryk, Międzyrzec | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Doradca samochodowy, Biała Podl. | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Kierowca kat. B, Biała Podl./ Orkiszewska | | 30,5 zł/godz. | z |
| Fryzjer, Biała Podl. | 0,5 | 2 333,00 zł | u |
| Pracownik produkcji, Biała Podl. | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Nauczyciel j. hiszpańskiego, Biała Podl./ Fundacja Discover | | 4 700,00 zł | z |
| Spedytor, Biała Podl./Jakubiuk | 1 | 8 000,00 zł | u |
| Nauczyciel j. angielskiego, Biała Podl. | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Psycholog, Konstantynów/GOPS | 0,5 | 2 750,00 zł | u |
| Specjalista do spraw BHP, Sławacinek Nowy/ GALA BBG | 1 | 7 500,00 zł | u |
| Nauczyciel współorganizujący, Wisznice/ Szpilewicz | 1 | 5 200,00 zł | u |

u – umowa o pracę; z- umowa zlecenie

# Parczewski dworzec kolejowy trafił do rejestru zabytków

**Decyzją Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków do rejestru zabytków został wpisany „zespół budowlany" dworca kolejowego w Parczewie. Chodzi o sam dworzec, dom i wieżę ciśnień. Decyzja jest prawomocna.**

Fot. WUOZ w Lublinie

Skala, bryła, forma, wyraz architektoniczny, a także artykulacja architektoniczna elewacji budynków wraz z wieżą ciśnień - zachowane są w stanie bliskim pierwotnego

Główny trzon „zespołu" powstał w latach 90. XIX w., jako element linii kolejowej nr 30 Lublin-Łuków. Pierwotna rola tej linii zakładała szybkie przemieszczanie wojsk na wypadek wojny, następnie uruchomiono na niej transport pasażerski.

Na zespół składają się: budynek dworca kolejowego (z 1897 r.), dom dla pracowników kolei (z 1898 r.), wieża ciśnień (z 1898 r.), a także powstałe w latach międzywojennych budynek magazynowy i kapliczka. Zespół dopełnia zieleń o charakterze parkowym, gazon i wybrukowany podjazd.

„Elementem spajającym obiekt jest zieleń komponowana o charakterze parkowym, która powstała w końcu XIX w., między innymi w celu maskowania obiektu strategicznego, jakim był zespół kolejowy. Z czasem jej rola przybrała charakter reprezentacyjny" - czytamy.

W XX w. doszło do częściowych przekształceń budynków, nie spowodowało to jednak utraty ich walorów zabytkowych.

- Skala, bryła, forma, wyraz architektoniczny, a także artykulacja architektoniczna elewacji budynków wraz z wieżą ciśnień - zachowane są w stanie bliskim pierwotnego. Wartości budynków, a także ich komplementarność względem pełnionej funkcji, definiują przedmiot ich ochrony - jako historyczny zespół budowlany w rozumieniu przepisów ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Te obiekty budowlane, obszar ich relacji przestrzennych i komponowana zieleń o charakterze parkowym, stanowią spójny stylistycznie i kompozycyjnie obszar zabudowany, o czytelnych wartościach zabytkowych - ocenił lubelski wojewódzki konserwator zabytków.

Dodał, że „wartości historyczne i naukowe tego zespołu wynikają ze związków z historią rozwoju Parczewa oraz rozwoju linii kolejowych we wschodniej Polsce". „Obiekt dworca kolejowego w Parczewie stanowi więc świadectwo epoki minionej, którego zachowanie i ochrona prawna jest konieczna" - czytamy.

Nie wszyscy są jednak zachwyceni stanem dworca. Przypomnijmy, że niedawno radna miejska Jadwiga Ogłozińska zaapelowała o poprawę warunków na dworcu PKP.

Radosław Kozak, zastępca burmistrza Parczewa potwierdził potrzebę remontu dworca PKP i terenu otaczającego. - Właścicielem dworca i działki jest PKP, gmina sama nie może podjąć żadnych działań - zaznaczył.

*GR*

Sześć osób trafiło do szpitala po zderzeniu motocykla ze Skodą

# Zderzenie motocykla ze skodą w Stasinowie

**Do poważnego wypadku drogowego doszło w sobotę, 5 lipca, kilka minut po godzinie 10:00, na drodze krajowej nr 63 w miejscowości Stasinów, w gminie Radzyń Podlaski.**

W wyniku zderzenia motocykla z samochodem osobowym marki Skoda Octavia do szpitala trafiło aż sześć osób, w tym dzieci

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierująca samochodem osobowym marki Skoda Octavia, 41-letnia mieszkanka Radzynia Podlaskiego cofając z drogi gruntowej na DK-63 nie udzielił pierwszeństwa przejazdu 28-latkowi jadącemu motocyklem marki Suzuki GSX 750. Jednośladem kierował mieszkaniec powiatu wołomińskiego. Skodą wraz z kierującą podróżowało czworo dzieci w wieku od 10 do 15 lat.

Kierująca samochodem osobowym była trzeźwa. Motocyklista z ciężkimi obrażeniami ciała śmigłowcem LPR został przetransportowany do szpitala. Do placówki medycznej została przewieziona także 41-latka oraz podróżujące z nią dzieci.

*Kamil Pulik*

# Motocykl zderzył się z sarną. Jedna osoba w szpitalu

**Radzyń Podlaski: Do szpitala trafiła jedna osoba w wyniku zderzenia się z motocykla z sarną.**

Fot. KPP Radzyń Podlaski

Mężczyzna po zderzeniu ze zwierzęciem stracił panowanie nad jednośladem i wywrócił się

W niedzielę (29 czerwca) dyżurny radzyńskiej komendy otrzymał informację o zderzeniu motocyklisty z dzikim zwierzęciem w miejscowości Krasew, w gminie Borki.

- Jak ustalili policjanci, pod koła motocykla marki Yamaha, którym poruszał się 48-latek wraz z pasażerką nagle wtargnęła sarna, która przebiegała przez jezdnię. W wyniku zderzenie kierujący stracił panowanie nad motocyklem i wywrócił się - informuje podkomisarz Piotr Mucha z KPP w Radzyniu Podlaskim.

Obrażeń ciała doznała 58-letnia pasażerka motocykla, która została przetransportowana do szpitala.

*Joanna Niećko*

BIA

eprasa.pl e89a07dc56

# Zmarł Stanisław Konieczny, wieloletni dyrektor Zarządu Dróg Miejskich w Łukowie

**27 czerwca 2025 r. w wieku 71 lat zmarł Stanisław Konieczny, długoletni dyrektor Zarządu Dróg Miejskich w Łukowie, człowiek dobrze rozpoznawalny w lokalnej społeczności. Jego działalność cieszyła się szacunkiem, a wiadomość o śmierci poruszyła mieszkańców.**

**Śp. Stanisław Konieczny zmarł 27 czerwca 2025 r. w wieku 71 lat. Pozostanie w naszej pamięci jako wzór odpowiedzialności, spokoju i miejskiego patriotyzmu**

Dzięki zaangażowaniu i kompetencjom śp. Stanisława Koniecznego Łuków przeszedł wiele ważnych zmian infrastrukturalnych. Modernizacja ulic, poprawa bezpieczeństwa na drogach, rozwój sieci chodników i ścieżek rowerowych – to tylko niektóre z dziedzin, w których zostawił po sobie trwały ślad.

Zawsze dążył do praktycznych i rozsądnych rozwiązań, z myślą o dobru wspólnym, nie szukając poklasku, lecz skutecznie realizując wyznaczone cele.

### Skromny i pracowity

Był człowiekiem skromnym, pracowitym i głęboko zakorzenionym w lokalnej społeczności. Jego otwartość na dialog i gotowość do działania sprawiły, że cieszył się szacunkiem zarówno współpracowników, jak i mieszkańców Łukowa.

Żegnamy człowieka pracy i służby, który całe życie budował nie tylko drogi i chodniki, ale zaufanie mieszkańców i wspólne dobro. Pozostanie w naszej pamięci jako wzór odpowiedzialności, spokoju i miejskiego patriotyzmu.

Stanisław Konieczny za długoletnią służbę został w 2010 r. odznaczony Złotym Medalem Prezydenta RP.

### Ostatnie pożegnanie

Msza święta pogrzebowa śp. Stanisława Koniecznego została odprawiona 1 lipca 2025 roku o godz. 13:30 w kościele parafialnym w Staninie, po której nastąpiło odprowadzenie Zmarłego na cmentarz parafialny w Staninie.

*mo*

# Miał zakaz kontaktu z żoną. Przyszedł pijany, groził nożem, że ją zabije

**Łukowscy policjanci zatrzymali 63-latka, który złamał sądowy zakaz zbliżania się i kontaktowania z żoną oraz nakaz opuszczenia mieszkania. Mężczyzna znęcał się nad żoną, groził jej nożem i groził zabójstwem.**

Fot.KPP Łuków

**Co najmniej trzy najbliższe miesiące mężczyzna spędzi w areszcie tymczasowym**

Jak poinformował asp. szt. z KPP w Łukowie Marcin Józwik - w ubiegłym tygodniu do dyżurnego łukowskiej Komendy Policji wpłynęła informacja o awanturze w jednym z domów w gminie Trzebieszów. Mundurowi którzy przyjechali we wskazane miejsce dowiedzieli się, że do domu kobiety przyszedł nietrzeźwy mąż. Policjanci ustalili, że 63-latek przychodząc tam naruszył sądowy zakaz jakiegokolwiek kontaktu z żoną i nakaz opuszczenia domu. Mężczyzna został zatrzymany. Policjanci ustalili, że tego dnia 63-latek będąc pod działaniem alkoholu wyzywał swoją żonę, wyganiał ją z domu, bił ją, a nawet trzymając nóż groził zabójstwem.

Policjanci ustalili, że 63-latek był wcześniej karany za podobne przestępstwa. Mężczyzna usłyszał już zarzuty.

Najbliższe trzy miesiące 63-latek spędzi w areszcie.

*an*

# Zaufał „konsultantce". Stracił pieniądze z zaciągniętego kredytu

**Międzyrzec Podlaski: Niemal 55 tys. złotych stracił 70-letni mieszkaniec powiatu bialskiego. Zaufał telefonicznej rozmówczyni podszywającej się pod konsultanta firmy inwestycyjnej.**

We wtorek (1 lipca) do międzyrzeckiego komisariatu zgłosił się 70-letni mieszkaniec powiatu bialskiego, który padł ofiarą oszustów.

- Z relacji pokrzywdzonego wynikało, że zadzwoniła do niego nieznajoma podająca się za konsultanta firmy inwestycyjnej. Zaproponowała mu pomoc w inwestowaniu na giełdzie środkami finansowymi należącymi do 70-latka. Mężczyzna zachęcony wizją zysku zdecydował się przystać na propozycję nieznajomej. Początkowo była to kwota kilkuset złotych. By uwiarygodnić swoją wersję kobieta przesłała pokrzywdzonemu link. Gdy na niego kliknął pojawiła się strona na której widział „wypracowany" zysk. Wówczas telefoniczna rozmówczyni zaproponowała większą kwotę inwestycji, tłumacząc, że wówczas mężczyzna będzie mógł osiągnąć większe zyski z inwestycji - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Mężczyzna zdecydował się na takie rozwiązanie. Za namową nieznajomej zaciągnął kredyt na inwestycje. Kobieta instruowała go w jaki sposób należy wypełnić dokumenty na ten cel. Przyznał również, że wskazówek udzielała mu za pośrednictwem aplikacji do zdalnej obsługi telefonu. Nie potrafił wytłumaczyć kiedy doszło do jej instalacji.

Po otrzymaniu kredytu 70-latek wpłacił całość na wskazane konto. Dopiero podczas rozmowy z bliskimi zrozumiał, że padł ofiarą oszustwa. Wówczas zgłosił sprawę na Policję. Stracił niemal 55 tys. zł.

*Joanna Niećko*

BIA

## NEKROLOGI

### Powiat bialski

**Bożena Załucka 63 lata**
zm. 20 czerwca, Biała Podlaska

**Mirosław Makaruk 63 lata**
zm. 30 czerwca, Ortel Królewski Pierwszy

**Józef Kulicki 79 lat**
zm. 26 czerwca, Huszcza

**Stefania Dąbrowska 88 lat**
zm. 1 lipca, Międzyrzec

**Emma Cieślińska 82 lata**
zm. 29 czerwca, Biała Podlaska

**Stanisław Szymaniuk 94 lata**
zm. 2 czerwca, Biała Podlaska

**Antoni Kamecki 70 lat**
zm. 29 czerwca, Międzyrzec

**Zbigniew Sikorski 83 lata**
zm. 3 lipca, Biała Podlaska

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

### Powiat łukowski

**Stanisław Konieczny 71 lat**
zm. 27 czerwca, Stanin

**Henryk Król 95 lat**
zm. 2 lipca, Jedlanka

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

### Powiat parczewski

**Krystyna Cholewa 88 lat**
zm. 28 czerwca, Dębowa Kłoda

**Mariusz Abramczyk 65 lat**
zm. 29 czerwca, Parczew

**Wanda Piotrowicz 86 lat**
zm. 28 czerwca, Parczew

**Alina Filipiuk 80 lat**
zm. 30 czerwca, Gęś

**Zofia Bojanowska 87 lat**
zm. 28 czerwca, Brzeźnica Książęca

**Józef Jarosz 75 lat**
zm. 30 czerwca, Parczew

**Maria Jurczuk 90 lat**
zm. 29 czerwca, Sosnowica

**Janina Witkowska 89 lat**
zm. 1 lipca, Milanów

**Elżbieta Lamczyk 69 lat**
zm. 29 czerwca, Parczew

**Krystyna Bocian 86 lat**
zm. 2 lipca, Ostrówek

Usługi Pogrzebowe Kochanowski
Tel. 509 412 470

### Powiat radzyński

**Natalia Kot 25 lat**
zm. 23 czerwca, Radzyń

**Artur Chojnacki 55 lat**
zm. 30 czerwca, Borki

**Janina Szczepaniuk 94 lata**
zm. 28 czerwca, Siedlanów

**Stanisław Skrzypek 65 lat**
zm. 1 lipca, Branica Suchowolska

**Irena Piekarska 95 lat**
zm. 28 czerwca, Radzyń

**Czesław Jonasz 84 lata**
zm. 2 lipca, Ulan

**Jadwiga Geresz-Szymecka 68 lat**
zm. 29 czerwca, Radzyń

**Stanisław Rola 76 lat**
zm. 4 lipca, Wierzchowiny

**Stanisław Witek 85 lat**
zm. 30 czerwca, Zabiele

PUK
Radzyń Podlaski
Tel. 83 352 63 89

eprasa.pl e89a07dc56

# Śledztwo w sprawie nieprawidłowości na wysypisku po dwóch zawiadomieniach

**Sytuacja na wysypisku śmieci w Poniatowej Wsi nadal wzbudza duże poruszenie wśród mieszkańców, którzy mają szereg zastrzeżeń do jego funkcjonowania. Trwa prokuratorskie śledztwo.**

Do Prokuratury Rejonowej w Opolu Lubelskim wpłynęły dwa zawiadomienia dotyczące nieprawidłowości na składowisku odpadów w Poniatowej Wsi – od Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Lublinie oraz Komitetu STOP Wysypisku Śmieci w Poniatowej Wsi. Jak informuje prokurator Tomasz Lewtak, sprawy te zostały połączone i rozpatrywane są w ramach jednego postępowania, które wszczęto 11 kwietnia br.

Postępowanie toczy się w kierunku przestępstwa z art. 183 § 1 Kodeksu karnego dotyczącego naruszenia przepisów o ochronie środowiska. Obecnie prowadzone są czynności dowodowe, w tym przesłuchania świadków.

Ze względu na dobro śledztwa prokuratura nie ujawnia szczegółów dotyczących przebiegu postępowania ani jego wyników. Sprawa budzi duże zainteresowanie społeczne i jest uważnie śledzona zwłaszcza przez mieszkańców.

W ciągu kilku ostatnich lat strażacy co jakiś czas wzywani byli do gaszenia pożarów na wysypisku śmieci w Poniatowej Wsi

Fot. Marta Pietroń

**Tomasz Lewtak,**
*zastępca prokuratora rejonowego w Opolu Lubelskim*

*Postępowanie pozostaje w toku, prowadzone są w nim czynności dowodowe, między innymi przesłuchania świadków. Z uwagi na dobro prowadzonego śledztwa, na jego obecnym etapie nie możemy udzielić szczegółowych informacji o prowadzonych czynnościach oraz ich wynikach.*

## Porażające wyniki kontroli

Przypomnijmy. Od września 2024 do stycznia 2025 roku trwała kontrola wysypiska. W jej wyniku Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska ujawnił aż 23 naruszenia i siedem wykroczeń na składowisku odpadów w Poniatowej Wsi. Wśród najpoważniejszych problemów znalazły się nieszczelne odcieki przedostające się do gruntu oraz przekroczenie dozwolonej wysokości składowiska. Skandaliczna była również ewidencja odpadów i nieprawidłowe magazynowanie preparatów do rekultywacji.

- Przed tą kontrolą były wcześniejsze kontrole, podkreślam, było ich wiele, prowadzone przez przeszkoloną kadrę i osoby o odpowiedniej wiedzy i doświadczeniu pracujące w WIOŚ. Jednak, co zastanawia i zadziwia, nie wykazywały procederu na tak znaczącą skalę. Z powodu uwag mieszkańców, którzy zgłaszali swoje obawy o prawidłowość procesu i przebieg rekultywacji, wielokrotnie były organizowane zebrania, na których Zarząd GPGK i kierownik składowiska zapewniali, że wszystkie działania prowadzone na składowisku są zgodne z obowiązującym w tym zakresie prawem, wydanymi przez Urząd Marszałkowski decyzjami i dokumentacją projektową. To, co przeczytaliśmy w protokole z ostatniej kontroli, ukazało mi nieprawidłowości na tak znaczną skalę, której się nie spodziewałem i która przerosła moje najśmielsze obawy, ponieważ byliśmy cały czas wszyscy zapewniani, że proces rekultywacji pod względem technicznym przebiega prawidłowo - mówił w marcu Paweł Karczmarczyk, burmistrz Poniatowej.

## Będą konsekwencje?

W odpowiedzi na te ustalenia, w marcu zorganizowano posiedzenie gminnej komisji w Urzędzie Miejskim w Poniatowej – wzięli w nim udział m.in. przedstawiciele lokalnych władz, GPK oraz członkowie społecznego ruchu „Stop Wysypisku Śmieci w Poniatowej Wsi". Gminne władze obiecały zdecydowane działania naprawcze i pełną współpracę z WIOŚ-em.

Nowy prezes spółki GPK, Tomasz Gontarz, przyznał, że składowisko było prowadzone niezgodnie z prawem – nie tylko wskazując braki kompetencyjne, ale i deklarując natychmiastowe zamknięcie składowiska oraz wdrożenie procedur uszczelniających ewidencję i przyjmowanie odpadów. GPK rozpoczęło realizację siedmiu zaleceń pokontrolnych – m.in. wdrożyło weryfikację odpadów już na etapie przyjęcia na składowisko.

Wśród wytycznych znalazła się też priorytetowa likwidacja zarzewi ognia, które pojawiły się przez samozapłon odpadów. Spółka podpisała umowę z kancelarią prawną ds. środowiskowych oraz zaplanowano audyt prawno-środowiskowy – pierwsze kroki w stronę rekultywacji, zamknięcia składowiska i pełnego bezpieczeństwa środowiskowego.

Mieszkańcy z niecierpliwością oczekują ostatecznego zamknięcia wysypiska, a lokalne władze zapewniają, że za zaniedbania odpowiedzialne osoby zostaną wyciągnięte do odpowiedzialności

*Agnieszka Gołębiowska*

## Znajdź pracę ze Wspólnotą

### Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie

| Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca | Wymiar etatu | Wynagrodzenie brutto | Rodzaj umowy |
|---|---|---|---|
| Nauczyciel przedszkola, Kierz | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Spawacz MIG/MAG, Barak/Sigma | 1 | 5 500,00 zł | u |
| Piekarz, Panieńszczyzna/GS | | 5 300,00 zł | z |
| Technik elektryk, Łuszczów Drugi/MONTECH | 1 | 7 000,00 zł | u |
| Ślusarz/spawacz, Łuszczów Drugi/MONTECH | 1 | 7 000,00 zł | u |
| Konstruktor - mechanik, Łuszczów Drugi/MONTECH | 1 | 10 000,00 zł | u |
| Pomoc kuchenna, Kazimierzówka/Lazur | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Pracownik przy produkcji blachy, Mętów | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Magazynier, Mętów | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Pomocnik piekarza, Żabia Wola | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Pomocnik cukiernika, Żabia Wola | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Mechanik samochodowy, Malinowszczyzna | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Robotnik budowlany, Bełżyce/MARBOT | 1 | 5 000,00 zł | u |
| Pomocnik blacharza, Ciecierzyn/Łukasiewicz | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Pomocnik lakiernika Ciecierzyn/Łukasiewicz | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Lakiernik, Ciecierzyn/Łukasiewicz | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Sprzedawca, Kajetanówka | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Montażysta balustrad, Płouszowice/Stępniak | 1 | 11 000,00 zł | u |
| u – umowa o pracę; z – umowa zlecenie | | | |

### Miejski Urząd Pracy w Lublinie

| Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca | Wymiar etatu | Wynagrodzenie brutto | Rodzaj umowy |
|---|---|---|---|
| Hydraulik – monter c.o, Lublin/Szlachetka | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Specjalista do spraw szkoleń, Lublin | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Rejestratorka medyczna, Lublin/CENTERMED | | 30,5 zł/godz. | z |
| Sprzątaczka, Lublin/CENTERMED | | 30,5 zł/godz. | z |
| Kierownik działu produkcji, Lublin/DARMEX | 1 | 5 300,00 zł | u |
| Stolarz, Lublin/DARMEX | 1 | 5 300,00 zł | u |
| Pracownik produkcji, Lublin/DARMEX | 1 | 5 300,00 zł | u |
| Serwisant, Lublin/MULTI-FRIGO | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Woźna, Lublin/SP nr 18 | 1 | 4 670,00 zł | u |
| Referent, Lublin/19 Brygada Zmechanizowana | 1 | 5 145,00 zł | u |
| Specjalista do spraw handlowych, Lublin/STANDARD | | 4 800,00 zł | z |
| Specjalista do spraw płac, Lublin/STANDARD | | 4 800,00 zł | z |
| Pracownik gospodarczy, Lublin | | 30,5 zł/godz. | z |
| Główny księgowy, Lublin | 1 | 7 000,00 zł | u |
| Kucharz kuchni bengalaskiej, Lublin | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Serwisant elektronicznych systemów ppoż., Lublin/KONSPOŻ | 1 | 4 666,00 zł | u |
| Mechanik warsztatu, Lublin/KONSPOŻ | 1 | 4 666,00 zł | u |
| u – umowa o pracę; z - umowa zlecenie | | | |

# Nieustąpienie pierwszeństwa sporo go kosztowało

**POWIAT OPOLSKI: To kolejne zdarzenie na tym skrzyżowaniu.**

W piątkowe popołudnie, 4 lipca doszło do kolejnego zdarzenia drogowego na skrzyżowaniu ulic Opolskiej i Fabrycznej w Poniatowej. 70-letni kierowca Forda z gminy Poniatowa, jadąc ul. Fabryczną od strony centrum, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i wjechał na skrzyżowanie bez zachowania ostrożności, pomimo znaku STOP. W rezultacie zderzył się z nadjeżdżającym Volvo, kierowanym przez 34-latka z Lublina.

Fot. KPP Opole Lubelskie

Na miejscu interweniowały służby ratunkowe. Na szczęście nikt nie doznał obrażeń

Na miejscu interweniowały służby ratunkowe. Na szczęście nikt nie doznał obrażeń. Obaj kierowcy byli trzeźwi, co potwierdziły przeprowadzone badania. Samochody poniosły jedynie uszkodzenia — nie było potrzeby hospitalizacji uczestników zdarzenia.

Policjanci przypominają o zachowaniu ostrożności na skrzyżowaniach, zwłaszcza przy znakach STOP. To obowiązek, którego nie wolno lekceważyć. Wysokie temperatury i upały mogą powodować zmęczenie i senność, co znacząco obniża koncentrację. Kierowcy powinni regularnie robić przerwy, schłodzić wnętrze auta i dbać o nawodnienie.

- Aby uniknąć niebezpiecznych sytuacji, kluczowe jest, aby kierowcy byli skoncentrowani na drodze i wypoczęci, gdyż zmęczenie oraz brak uwagi mogą prowadzić do tragicznych w skutkach zdarzeń drogowych. Dbajmy o siebie i innych – bezpieczeństwo na drodze to nasza wspólna odpowiedzialność. Bądźmy czujni i odpowiedzialni! - podkreśla komisarz Sabina Piłat-Kozieł.

Nieodpowiedzialny kierowca dostał mandat w wysokości 1100 zł, a na jego konto wpadło 10 punktów karnych

*Agnieszka Gołębiowska*

WSP

eprasa.pl e89a07dc56

# Dyrektor dużego szpitala zrezygnował. Wiemy, kto go zastąpi

**Piotr Rybak, dotychczasowy dyrektor Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej zrezygnował ze stanowiska.**

Fot. Joanna Niećko

Zamieszkały w powiecie łęczyńskim Piotr Rybak dyrektorem COZL przy ul. Jaczewskiego został we wrześniu 2024 roku. W kółku - Piotr Matej

Nieoficjalne informacje dotyczące rezygnacji dyrektora COZL ze stanowiska pojawiły się już w poniedziałek (30 czerwca). Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego potwierdził je następnego dnia w oficjalnym komunikacie.

Z niego wynika, że Zarząd Województwa Lubelskiego przyjął rezygnację Piotra Rybaka z pełnienia funkcji dyrektora Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. św. Jana z Dukli przy ul. Jaczewskiego w Lublinie. Poniedziałek (30 czerwca) był ostatnim dniem pracy Rybaka w COZL.

- Od wtorku 1 lipca br. do czasu wyłonienia w konkursie nowego kandydata na dyrektora funkcję tę będzie pełnił Piotr Matej. Matej zna COZL, pełnił już obowiązki dyrektora Centrum Onkologii po śmierci śp. prof. Elżbiety Starosławskiej. Podobne jak poprzednio pracę w COZL będzie łączył z zarządzaniem Wojewódzkim Szpitalem Specjalistycznym im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie - przekazała Anna Nycz z zespołu prasowego UMWL w Lublinie.

Zamieszkały w powiecie łęczyńskim Piotr Rybak dyrektorem COZL przy ul. Jaczewskiego został we wrześniu 2024 roku. Oznaczało to dla niego rezygnację z mandatu radnego sejmiku województwa lubelskiego, gdzie dostał się z listy PiS. Zastąpił Piotr Mateja, który pełnił obowiązki dyrektora po śmierci Elżbiety Starosławskiej, która zmarła w marcu 2024 r.

Sam Rybak od 2015 roku kierował Szpitalem Powiatowym w Puławach, a wcześniej zarządzał Szpitalem Powiatowym w Łęcznej. W poprzedniej kadencji był nieetatowym członkiem zarządu powiatu łęczyńskiego.

Natomiast Matej jest aktualnie dyrektorem Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego SPZOZ przy al. Kraśnickiej w Lublinie. W maju 2020 r. został p.o. dyrektora tej placówki.

*Joanna Niećko*

# KUL rozstaje się ze sławą kardiochirurgii. Profesor odszedł też ze szpitala w Lublinie

**Lublin: Prof. Michał Zembala nie będzie już prorektorem KUL. Niedawno zrezygnował też z kierowania oddziałem w szpitalu przy al. Kraśnickiej.**

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II poinformował o zmianie w strukturze uczelni. Chodzi o prof. Michała Zembalę, który był prorektorem ds. klinicznych i rozwoju badań klinicznych.

- Wspólną decyzją rektora KUL oraz prof. Michała Zembali, od nowego roku akademickiego prof. Michał Zembala nie będzie już pracownikiem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, tym samym - co oczywiste - przestanie pełnić funkcję prorektora KUL. Całość spraw związanych z tworzeniem i prowadzeniem oddziałów klinicznych dla kierunku lekarskiego od 1 października będzie w gestii prof. Macieja Banacha, prorektora ds. Collegium Medicum KUL. Serdecznie dziękujemy prof. Michałowi Zembali za współpracę i wkład pracy włożony w tworzenie bazy klinicznej naszego Uniwersytetu w szpitalach województwa lubelskiego - przekazał Wojciech Andrusiewicz, rzecznik prasowy KUL-u.

Prof. Zembala prorektorem ds. klinicznych i rozwoju badań klinicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II był od 2024 roku. W przeszłości był ordynatorem Oddziału Kardiochirurgii, Transplantacji Serca i Płuc oraz Mechanicznego Wspomagania Krążenia w Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrzu.

Do niedawna kierował też oddziałem kardiochirurgii w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. Stefana kardynała Wyszyńskiego przy al. Kraśnickiej w Lublinie. Jak wynika z doniesień medialnych zrezygnował z kierowania oddziałem. To oddział bez kontraktu z NFZ. Powód rezygnacji z kierowania oddziałem wyjaśnił w rozmowie z Wirtualną Polską.

- Ten projekt dla mnie na razie jest zakończony. Z różnych powodów, ale przy tej niechęci środowiska kardiochirurgicznego, aby uruchomić ten oddział i niemożności otrzymania kontraktu, nie ma tam dużej perspektywy działania. A w międzyczasie pojawiło się szereg innych propozycji, które rozpocząłem - tłumaczy prof. Zembala, cytowany przez WP.

Prof. Zembala jest synem kardiochirurga Mariana Zembali, który był także ministrem zdrowia oraz posłem.

*Joanna Niećko*

# 100. urodziny mieszkanki gminy Żyrzyn

**W środę, 2 lipca, 100 lat skończyła Genowefa Grobel. Z życzeniami i gratulacjami do jubilatki zawitał wójt gminy Żyrzyn i kierownik ZUS w Puławach.**

Fot. Andrzej Bujek, Wójt Gminy Żyrzyn

Z życzeniami i gratulacjami do jubilatki wybrał się wójt gminy Żyrzyn Andrzej Bujek oraz Anna Żywicka, kierownik inspektoratu ZUS w Puławach

Pani Genowefa całe życie jest związana z miejscowością Osiny. Tu się urodziła 2 lipca 1925 r. i tu mieszka do dziś. Tu razem z mężem wychowywała trójkę swoich dzieci - córkę i dwóch synów. Długo mogła cieszyć się małżeńskim szczęściem. Mąż jubilatki zmarł 4 lata temu.

- Dziś tato miałby 101 lat - mówi córka pani Genowefy.

Mieszkanka Osin była krawcową, ale jak opowiadają bliscy nie pracowała w żadnym zakładzie. Skupiła się na dzieciach i tym, by stworzyć im ciepły, pełen miłości dom.

- Mama nigdy nie narzekała na brak zajęcia, bo w domu były i krowy, i kury, i świnie. Nauczyła nas, że rodzina jest największa wartością, nie to, co ma się na koncie, ale kogo ma się w domu - mówi córka i dodaje:

- Choć z rodzeństwem jesteśmy rozrzuceni po całej Polsce, wszyscy jadą do niej nie z musu, a z ogromną radością.

Mieszkanka Osin doczekała się 5 wnucząt i 5 prawnuków. Wciąż cieszy się dobrym zdrowiem. To, na co może narzekać to jedynie słuch.

W piątek, 4 lipca, do jubilatki z życzeniami zawitał wójt gminy Żyrzyn Andrzej Bujek, który przekazał kwiaty i upominek wraz z listem gratulacyjnym od Premiera RP. Towarzyszyła mu Anna Żywicka. Kierownik inspektoratu ZUS w Puławach oprócz kwiatów i gratulacji przywiozła także radosną nowinę - decyzję o przyznaniu świadczenia honorowego z ZUS.

*Marta Pietroń*

WSP

eprasa.pl e89a07dc56

# Nieletni uchodźcy zostali ulokowani w Wiosce Dziecięcej SOS w Biłgoraju. Granicę przekroczyli nielegalnie

**- W Biłgoraju są dwie osoby, które nielegalnie przekroczyły polską granicę i przewiezione zostały do jednej z placówek opiekuńczo-wychowawczych przez Straż Graniczną - potwierdziła wicestarosta biłgorajski Beata Strzałka. Władze powiatu nie ukrywają, że nie są zadowolone z takiego obrotu sprawy. Politycy różnych opcji reagują.**

W przestrzeni publicznej pojawiły się informacje, że na terenie powiatu biłgorajskiego pojawili się uchodźcy. Jako pierwszy informację upublicznił Łukasz Borowiec w komentarzu do postu posła Marcina Romanowskiego, który napisał, że nie żyje 24-letnia Polka, która zmarła po brutalnym ataku Wenezuelczyka. Borowiec poinformował o dwóch 17-letnich czarnoskórych „zalegalizowanych przez Tuska imigrantach" przebywających w Wiosce Dziecięcej w Biłgoraju.

Nieletni uchodźcy w Biłgoraju. Starostwo potwierdza, że 1 lipca wicestarosta Beata Strzałka wydała oświadczenie, w którym potwierdziła informacje, że na terenie powiatu rzeczywiście znajdują się nieletni uchodźcy. Nie podała ich wieku, ani dokładnej lokalizacji, potwierdziła, że chodzi o placówkę na terenie Biłgoraja: - Odpowiadając na pytanie, czy na terenie powiatu biłgorajskiego znajdują się uchodźcy, niestety muszę potwierdzić, że tak dwóch nieletnich. Pierwszy został przetransportowany przez Straż Graniczną w dniu 8 maja bieżącego roku w godzinach nocnych do placówki na terenie naszego powiatu. Dwa dni później kolejny. Postanowieniem sądu zostali umieszczeni w placówce na terenie powiatu biłgorajskiego, a dokładnie w Biłgoraju - potwierdziła wicestarosta Strzałka.

**„Poprzez zajęcie tych miejsc przez cudzoziemców, nie dysponujemy miejscami dla polskich dzieci"**

Beata Strzałka podkreśla, że decyzja sądu jest trudna do zrealizowania w naszej społeczności, zwłaszcza w sytuacji, gdy w pieczy zastępczej brakuje miejsc dla polskich dzieci:

- Myślę, że tego typu działania są trudne dla nas, dla samorządowców, ale też przede wszystkim dla osób, które te postanowienia muszą wykonywać. Obydwaj nieletni w tej chwili znajdują się w placówce z obywatelami polskimi. Powiat biłgorajski nie ma w swoich zasobach placówki dla uchodźców, dla cudzoziemców, dlatego wykonanie tego postanowienia, tego zadania jest dla nas niezmiernie trudne. Myślę, że przede wszystkim powoduje to problem z umieszczeniem w pieczy zastępczej dzieci, które na chwilę obecną, również postanowieniem sądu, powinny zostać umieszczone w naszych placówkach. Poprzez zajęcie tych miejsc przez osoby nieletnie, przez cudzoziemców, niestety tymi miejscami nie dysponujemy - przyznaje wicestarosta Strzałka.

**Beata Strzałka, wicestarosta biłgorajski: Powiat biłgorajski nie ma w swoich zasobach placówki dla uchodźców, dla cudzoziemców, dlatego wykonanie tego postanowienia sądu jest dla nas niezmiernie trudne**

### Czy takie osoby powinny trafiać do małych miejscowości i takich placówek"

Wicestarosta porusza również kwestię obcowania i bytowania osób, które mają ogromną barierę językową:

- Myślę, że jest to problem zarówno dla wychowawców w tej placówce, jak również dla dzieci, które na co dzień funkcjonują w tej samej przestrzeni. Pozostaje też sfera kontaktów, ale i tej bariery językowej, kulturowej, a przede wszystkim edukacyjnej, bo w momencie kiedy dzieci trwają do placówki, wiadomo, że podejmowane są wszelkie działania wychowawcze, również te edukacyjne. W przypadku tych dwóch młodych ludzi jest to znacznie trudne. Myślę, że należałoby zapytać rządzących, panią ministrę, jakie przepisy i jakie regulacje w tym zakresie powinny powstać. Czy rzeczywiście te osoby młodociane, nieletnie, podające się za takie osoby, tak poświadczają w oświadczeniach, które są składane, powinny trafiać do małych miejscowości, do placówek, które do tej pory obsługiwały i w pewien sposób konsolidowały dzieci będące obywatelami polskimi. Czy zasadne jest to, aby rzeczywiście ten kontakt na zasadzie takiej integracji był w tym momencie tak szeroki? - mówi Beata Strzałka.

Romanowski interpeluje Na medialne doniesienia błyskawicznie zareagował poseł Marcin Romanowski, który jeszcze w dniu oświadczenia wydanego przez wicestarostę, poinformował, że złożył w tej sprawie interpelację poselską:

- Osoby te mają deklarować niepełnoletność, ale nie przedstawiono żadnych wiarygodnych dokumentów potwierdzających ich tożsamość ani wiek. Co więcej, mieszkańcy wskazują, że mogą to być dorośli mężczyźni podszywający się pod nieletnich - zjawisko znane z krajów Europy Zachodniej. Nie tylko budzi to poważne wątpliwości prawne i kwestie bezpieczeństwa, ale stanowi rażące naruszenie dobra polskich dzieci i zadań systemu pieczy zastępczej - skomentował Romanowski. W opublikowanej interpelacji zadał pytanie: na jakiej podstawie prawnej i decyzji administracyjnej osoby, które nielegalnie przekroczyły granicę Polski, zostały umieszczone w placówce opiekuńczo-wychowawczej w Biłgoraju?

Konfederacja i Republika w Biłgoraju Sytuację opisywała również Konfederacja, która poinformowała, że poseł Piotr Zduńczyk, otrzymał informację o nielegalnych imigrantach od pracowników Wioski Dziecięcej SOS w Biłgoraju, którzy boją się pracować w jednym obiekcie. Do Biłgoraja przyjechała również TV Republika, która zrobiła materiał na żywo o nielegalnych migrantach w naszym mieście.

### Matysiak interweniuje

Sprawą zainteresowała się również poseł Paulina Matysiak z partii Razem. W piśmie skierowanym w trybie interwencji poselskiej do wojewody Krzysztofa Komorskiego i wojewódzkiego komendanta policji Tomasza Gila, Paulina Matysiak wezwała do objęcia placówki Programu SOS Wiosek Dziecięcych w Biłgoraju ochroną dodatkowych patroli policji i zabezpieczenia danych jego pracowników i podopiecznych przed nieuprawnionym rozpowszechnianiem, a także do zbadania, czy internetowe komentarze na ich temat nie stanowią przestępstwa nawoływania do przemocy lub nienawiści na tle rasowym i etnicznym. Zaapelowała też, by służby podległe wojewodzie przeciwdziałały dalszej eskalacji emocji oraz dezinformacji, mającej charakter „nagonki motywowanej uprzedzeniami, ksenofobią i rasizmem".

### Wioskę Dziecięcą trzeba objąć dodatkową ochroną

Posłanka Razem podkreśla w piśmie, że „państwo ma obowiązek chronić dzieci, niezależnie od ich pochodzenia czy koloru skóry, przed przemocą - także tą słowną i symboliczną" i przestrzega, że bez reakcji odpowiednich organów atmosfera nienawiści wytwarzana wokół placówki „może doprowadzić do tragedii".

Paulina Matysiak zwróciła się do wojewody z konkretnymi postulatami: natychmiastowe objęcie placówki stałym dozorem policji i zwiększenie patroli w jej bezpośrednim otoczeniu. Zidentyfikowanie i zbadanie treści nawołujących do nienawiści lub przemocy, w tym publicznych komentarzy pod postami, które mogą wypełniać znamiona przestępstwa z art. 256 lub 257 Kodeksu karnego. Podjęcie działań informacyjnych i prewencyjnych przez służby podległe Wojewodzie, celem przeciwdziałania eskalacji nastrojów rasistowskich i dezinformacji. Zabezpieczenie danych dzieci i pracowników Wioski przed dalszym rozpowszechnianiem ich tożsamości w przestrzeni publicznej przez osoby trzecie.

**Beata Strzałka**
wicestarosta biłgorajski

**- Na terenie powiatu biłgorajskiego znajdują się uchodźcy, dwóch nieletnich. Pierwszy został przetransportowany przez Straż Graniczną w dniu 8 maja bieżącego roku w godzinach nocnych do placówki na terenie naszego powiatu. Dwa dni później kolejny. Postanowieniem sądu zostali umieszczeni w placówce na terenie powiatu biłgorajskiego, a dokładnie w Biłgoraju**

**Paulina Matysiak**
Razem

**- W ostatnich dniach środowiska skrajnie prawicowe, w tym osoby i struktury powiązane z Konfederacją oraz Ruchem Narodowym, rozpętały nagonkę medialną i społeczną przeciwko obecności tych dzieci w placówce opiekuńczej. Punktem zapalnym była informacja o przebywaniu w Wiosce dzieci o innym niż biały kolorze skóry, co zostało podane w sposób wysoce insynuacyjny w oficjalnym poście Konfederacji na Facebooku, który wygenerował falę komentarzy zawierających nawoływania do mobilizacji i gróźb wobec placówki oraz jej podopiecznych**

**Marcin Romanowski**
poseł RP

**- Na jakiej podstawie prawnej i decyzji administracyjnej osoby, które nielegalnie przekroczyły granicę Polski, zostały umieszczone w placówce opiekuńczo -wychowawczej w Biłgoraju?**

*Natalia Račaitis*

# Starostwo ustawiło przed swoim budynkiem rzeźbę pszczoły. Wygląda jak słynna Maja z dobranocki

**Przed budynkiem Starostwa Powiatowego w Łukowie przy ul. Czerwonego Krzyża 4 pojawiła się rzeźba pszczoły. Starostwo wyjaśnia, że jej obecność to świadomy gest promujący ochronę środowiska, rolnictwo oraz lokalną tożsamość.**

- W budynku Starostwa mieszczą się m.in. Wydział Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska oraz Wydział Promocji, a pszczoła doskonale łączy te dziedziny. Owady te są niezbędne w zapylaniu roślin uprawnych, symbolizują równowagę przyrody, bioróżnorodność oraz potrzebę dbania o środowisko naturalne - wyjaśnia Starostwo na swoim fejsbuku.

- Rzeźba pszczoły przypomina także o wartościach takich jak ciężka praca, wspólnota i odpowiedzialność, które są bliskie samorządowi lokalnemu. Pełni funkcję estetyczną i edukacyjną, zwracając uwagę mieszkańców i przechodniów oraz inspirując do refleksji nad rolą owadów zapylających w codziennym życiu. Dla dzieci stanowi przyjazny i radosny symbol natury - czytamy .

**Rzeźbę pszczoły wykonał Robert Sadło, a pomalowała jego córka Maja**

Rzeźbę pszczoły wykonał Robert Sadło, a pomalowała jego córka Maja.

### Święto Miodów

Nie możemy tez zapominać,- że Powiat Łukowski wraz z Kołem Pszczelarzy im. Kazimierza Lewickiego w Łukowie corocznie organizują Święto Miodów. W tym roku odbędzie się ono 3 sierpnia w Ławkach.

Rzeźba pszczoły nie ma jeszcze imienia — Starostwo Powiatowe wkrótce ogłosi konkurs na wybór najciekawszego imienia dla nowego symbolu ochrony przyrody.

Ale od razu widać,że to Maja.

*mo*
WSP

eprasa.pl e89a07dc56

# Zmarła pediatra Jadwiga Geresz-Szymecka. „Jadzia miała bardzo dobry kontakt nie tylko z dziećmi, ale i z ich rodzicami”

**Jadwiga Geresz-Szymecka przez lata pracowała w radzyńskim szpitalu, pozostając aktywna zawodowo aż do ostatnich dni życia. W piątek rano zadzwoniła do ordynatora oddziału pediatrii, Leszka Zarobkiewicza, informując, że nie stawi się na dyżur, ponieważ czuje się bardzo źle.**

Fot.Archiwum rodzinne

Jak wspominali bliscy, śp. lekarka była oddaną babcią. Często zamieniała się dyżurami z kolegami z pracy, aby spędzić więcej czasu z wnukami

Ciało zmarłej Jadwigi Geresz-Szymeckiej spoczęło na cmentarzu komunalnym w Radzyniu Podlaskim

Następnie udała się na Szpitalny Oddział Ratunkowy. Mimo wysiłków lekarzy i przeprowadzonej reanimacji, zmarła w niedzielę - 29 czerwca na radzyńskim OIOM-ie.

Studia medyczne ukończyła w 1983 roku na uczelni w Lublinie. Była specjalistką pediatrii oraz medycyny szkolnej. Pracowała także w przychodni oraz Pogotowiu Ratunkowym.

Mimo upływu lat nie rozważała przejścia na emeryturę. Z oddaniem chciała nadal służyć swoim pacjentom, pełniąc dyżury lekarskie w radzyńskim szpitalu.

– Jadzia miała bardzo dobry kontakt nie tylko z dziećmi, ale i z ich rodzicami – wspomina Jolanta Pietroń, koleżanka z pracy. – Mówiła prosto i zrozumiale, dzięki czemu pacjenci i ich bliscy z łatwością przyjmowali nawet trudne diagnozy. Wyniosła z domu solidne wartości – była pracowita, uczciwa i zaangażowana. Zawsze dokładnie analizowała raporty medyczne, a przy tym potrafiła rozładować atmosferę tysiącami anegdotek, które opowiadała z uśmiechem. Często zamieniałyśmy się dyżurami, bo bardzo chciała spędzać więcej czasu z dziećmi i wnukami.

– Była spokojna, opanowana, nigdy nie widziałam jej w złym humorze – mówi Małgorzata Świderska. – Znałam Jadzię od czasu, gdy studiowałyśmy na jednym roku. To była osoba, na którą zawsze można było liczyć – w nauce, w pracy, w życiu. Bardzo będzie mi jej brakowało. Od rana rozmawiamy o niej z innymi – wspominamy, wspieramy się, próbujemy sobie to wszystko poukładać...

– Pracowałem z nią od początku jej pracy w radzyńskim szpitalu, czyli od 1983 roku – mówi Leszek Zarobkiewicz. – Była zawsze pogodna i zadowolona, niezależnie od liczby dyżurów, które miała. Nigdy nie narzekała, była punktualna, sumienna i odpowiedzialna. Trudno nam uwierzyć, że już jej z nami nie ma. Nie dopuszczamy jeszcze tej myśli.

– Była osobą niezwykle miłą, empatyczną, zawsze wychodziła naprzeciw potrzebom pacjentów – wspomina dyrektor szpitala, Jarosław Sosnowski. – Potrafiła słuchać, okazywała zrozumienie i troskę. Miała wyjątkowy dar budowania relacji z chorymi – pacjenci czuli się przy niej bezpiecznie. Bardzo ją lubili i chętnie do niej wracali. Takich lekarzy pamięta się na długo – nie tylko ze względu na wiedzę i kompetencje, ale przede wszystkim dzięki temu, jakimi byli ludźmi.

2 lipca o godzinie 15 rozpoczęła się Msza Święta w intencji Zmarłej. Następnie jej ciało spoczęło na cmentarzu komunalnym w Radzyniu Podlaskim.

Warto wspomnieć o pediatrach z Radzynia, który odeszli od nas w ostatnich latach: Tadeuszu Zatorkim (zm. 17 września 2019 r.) oraz Barbarze Kościuszyk (zm. 11 października 2019 r.).

*Kamil Pulik*

WSP

### Mąż podczas uroczystości pogrzebowej wygłosił wzruszającą mowę:

– W imieniu mojej zmarłej Żony Jadwigi dziękuję wszystkim tu obecnym za przybycie na tę smutną uroczystość, by towarzyszyć Jej w ostatniej drodze. Moja zmarła Żona żegna i dziękuje za wszelkie dobro, jakie z łaskawości Boga od wszystkich, którzy tu są, jak i tych, którzy chcieliby tu być, a nie mogą – dostała. Świętej pamięci Jadwiga przeprasza wszystkich, których mogła w jakikolwiek sposób skrzywdzić, prosi o przebaczenie i sama wybacza wszystko wszystkim. Ze mną, Krzysztofem, przeżyła ponad 39 lat. Moja Żona to kobieta o wielkim sercu, lekarz z powołania, osoba oddana drugiemu człowiekowi bez reszty. Trudno oddać w słowach żal i smutek, które czujemy – odeszła od nas osoba, która całe swoje życie poświęciła trosce o zdrowie innych, zwłaszcza najmłodszych. Była lekarzem nie tylko z zawodu, ale przede wszystkim z powołania – głębokiego, wewnętrznego pragnienia dawania pomocy, ulgi i nadziei. Dla Niej każde dziecko było ważne, każdy pacjent traktowany był ze szczególną uwagą. Świętej pamięci Jadwiga miała dar – potrafiła słuchać, rozumieć, wspierać. Jej gabinet nie tylko był miejscem leczenia ciała, ale także przystanią, w której wielu znajdowało dobre słowo, otuchę i uśmiech. Była ciepła, a jednocześnie niezwykle profesjonalna. Zawsze była w stanie nieść pomoc, niezależnie od pory dnia czy zmęczenia. Jej życie było służbą dla ludzi, rodziny i społeczeństwa. Choć nie ma Jej wśród nas, Jej dzieło będzie trwać – w sercach wiernych pacjentów, we wspomnieniach rodzin, w każdej historii, w której dobro zwyciężyło ból. Będzie obecna tam, gdzie pamięć pozostanie żywa – w naszych myślach, modlitwach, w słowach, które będziemy o Niej wypowiadać. Żegnając Cię, droga Jadwigo, dziękujemy Ci za Twoje serce, pracę i Twoje życie. Wierzę mocno, że Twoje odejście było zaplanowane przez Opatrzność Bożą, której zawierzałaś z ogromną wiarą. Drugi List do Tymoteusza doskonale obrazuje Twoje życie: „W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem. Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu odda Pan, sprawiedliwy Sędzia (...)”. Wierzę, że gdy intonowaliśmy pieśń „Anielski Orszak”, to trzymając Matkę Bożą za rękę, wraz z orszakiem aniołów szłaś przed Majestat Boży.

Rodzina, przyjaciele i pacjenci tłumnie przybyli na pogrzeb oddanej lekarki, Jadwigi Geresz-Szymeckiej

**Jarosław Sosnowski,** *dyrektor szpitala*
*Pacjenci czuli się przy niej bezpiecznie. Bardzo ją lubili i chętnie do niej wracali*

**Jolanta Pietroń,** *koleżanka z pracy*
*Mówiła prosto i zrozumiale, dzięki czemu pacjenci i ich bliscy z łatwością przyjmowali nawet trudne diagnozy*

**Leszek Zarobkiewicz,** *ordynator pediatrii*
*Nigdy nie narzekała, była punktualna, sumienna i odpowiedzialna. Trudno nam uwierzyć, że już jej z nami nie ma*

**Kontynuacja w najbliższym wydaniu Wspólnoty**

eprasa.pl e89a07dc56

# Scysja między byłym naczelnikiem OSP a burmistrzem

**Czemierniki: Wydarzenia, które miały miejsce po uroczystej mszy, wywołały ogromne poruszenie w Czemiernikach. Spór dotyczący parkowania burmistrza Arkadiusza Filipka przerodził się w poważny konflikt z Wojciechem Pachałą, do niedawna naczelnikiem OSP.**

> **Pachała:**
> *- Poczułem się upokorzony*

> **Filipek:**
> *- Osoba, która pojawiła się 1,5 roku temu, tak mąci, prowokuje, insynuuje*

Skontaktowaliśmy się zarówno z burmistrzem, jak i byłym naczelnikiem OSP.

Arkadiusz Filipek zapytany, czy znajdzie czas na rozmowę, odpowiedział, że jeśli w tej sprawie, to nie znajdzie.

Wojciech Pachała po zastanowieniu się uznał, że nie chce komentować tego zajścia.

Podczas uroczystej mszy pożegnalnej ks. proboszcza Jerzego Latawca burmistrz Filipek przyjechał służbowym pojazdem i zaparkował na placyku przy Centrum Kultury i Integracji, który w niedzielę jest nieczynny.

W tym czasie ulicą przechodził Wojciech Pachała. Zauważył samochód, uznał, że jest zaparkowany nieprawidłowo, więc zrobił zdjęcia i zgłosił sprawę na policję.

Chwilę później na miejsce przybył burmistrz, który właśnie wyszedł z mszy świętej. Pomiędzy nim i byłym naczelnikiem doszło do scysji, której świadkami byli radny Marek Bączek, dyrektor ZS Ireneusz Kaczorek oraz przewodniczący Rady Gminy Karol Bogusz.

### Jedna historia, dwie wersje

Wojciech Pachała w wypowiedzi na fejsbuku twierdzi, iż zwrócił uwagę burmistrzowi na nielegalne parkowanie – jego zdaniem służbowy samochód blokował chodnik, co mogło utrudniać przejście osobom starszym i matkom z wózkami. Chciał – jak podkreśla – egzekwować równość wobec prawa. Wówczas, według jego słów, został zaatakowany słownie przez burmistrza i radnego Marka Bączka. Burmistrz miał spytać, kim on jest, że zwraca mu uwagę. Pachała twierdzi, że usłyszał oskarżenia, iż jest „naćpany", a także groźbę fizycznej napaści ze strony burmistrza. Stwierdził - cytuję: „jak stąd nie odejdę, to mi wpier...".

Pachała twierdzi, że wstrząśnięty oskarżeniami wykonał nawet test na obecność środków odurzających, który miał dać negatywny wynik. Stwierdził, że po tych wydarzeniach złożył rezygnację z funkcji naczelnika OSP, argumentując swoją decyzję poczuciem osamotnienia i publicznym upokorzeniem: „To było dla mnie jak oddanie znacznej części mojego życia".

Wkrótce zareagował burmistrz. Jak pisze na fejsbuku, zaparkował on służbowy samochód na placu przy CKI, mając pewność, że nikomu nie przeszkadza, ponieważ był to dzień wolny, a pojazd nie blokował przejścia. Według jego relacji w drodze powrotnej z mszy został agresywnie zaczepiony przez Wojciecha Pachałę, który miał krzyczeć, grozić mandatem i obrażać go w obecności świadków. Burmistrz twierdzi, że zachowanie Pachały było „co najmniej dziwne", a jego słowa i sposób wypowiedzi wskazywały na silne pobudzenie. W rozmowie padły sugestie, czy mężczyzna „nie jest pod wpływem środków odurzających".

Filipek zaprzecza również, jakoby rezygnacja Pachały z funkcji naczelnika OSP miała związek z niedzielnym incydentem. Według burmistrza miała ona wynikać z wcześniejszej kłótni między Pachałą a innymi strażakami. Twierdzi, że dokument z rezygnacją wpłynął w niedzielę rano, a więc jeszcze przed zdarzeniem.

Arkadiusz Filipek zapowiedział, że podejmie kroki prawne w związku z całą sytuacją.

Burmistrz poinformował również, że po zakończeniu całego incydentu funkcjonariusze policji odwiedzili go osobiście i – jak twierdzi – potwierdzili, że nie doszło do żadnego wykroczenia w zakresie nieprawidłowego parkowania. Podkreślił, że jego zdaniem cała sytuacja została wyolbrzymiona i upolityczniona.

Sprawa była szeroko opisana i skomentowana na fejsbukowym profilu pod nazwą „Głos Czemiernik".

- Głosie Czemiernik, czy twoim celem jest nadal szczucie przeciwko mnie? - pisze Filipek - Osoba, która pojawiła się w naszej przestrzeni społecznej 1,5 roku temu, tak mąci, prowokuje, insynuuje. A może to jego sposób na życie?

Sprawa wywołała lawinę komentarzy w internecie.

*Kamil Pulik*

# KSU na Motopikniku

XXVI edycja Motopikniku odbyła się w miejscu, w którym zaczęła się bogata historia zlotu, czyli w Przegalinach (powiat radzyński). Ponad ćwierć wieku temu miejscowe środowisko motocyklowe z klubu Panther zaprosiło kilku przyjaciół na ognisko, przyjechało parędziesiąt maszyn, po roku już był z tego zjazd. Potem większość edycji odbywała się na stadionie w Komarówce, ale kiedy okazało się, że bardziej on potrzebny jest piłkarzom, impreza wróciła do gniazda. Na polu namiotowym koło pałacu należącego niegdyś do Szaniawskich zameldowało się kilkuset motocyklistów, dołączyło do nich co najmniej drugie tyle sympatyczek i sympatyków na dwuśladach albo pieszo. Jak co roku ryknęły gitary, zagrały m.in. Ankh, Orchidea, 5 Amigos, Blues Bastards, Aberracja, Strefa 50, Garażowy Skład i gwiazda nad gwiazdy - KSU, nad wszystkim ze sceny czuwał zaś kapitalny w roli konferansjera Artur Moczulski. Jak co roku była też parada motocyklowa do Radzynia oraz okazja do spotkania dobrych znajomych (bo na Motopiknik się wraca wielokrotnie...).

*Zbigniew Smółko*

Jak co roku była też parada motocyklowa do Radzynia

Fot.Anna Hałas

Największą gwiazdą XXVI edycji Motopikniku była bez wątpienia pochodząca z Ustrzyk Dolnych legenda polskiego punka grupa KSU. W rozbudowanym składzie, z towarzyszeniem m.in. skrzypaczki, Siczka i jego koledzy dali niemal dwugodzinny, dynamiczny koncert, zawierający klasyki ze słynnej pierwszej płyty wydanej w 1989 roku „Pod prąd"

WSP

eprasa.pl e89a07dc56

# Witamy na świecie

## Noworodki urodzone w lubartowskim szpitalu

**Wiktoria Gabriela Tur z tatą, Biała Podlaska**
ur. 1.07, godz. 10.53; 3310 g, 54 cm
Rodzice: Katarzyna, Gabriel

**Zosia Skórska z tatą, Dokudów Pierwszy**
ur. 2.07, godz. 10.45; 3180 g, 51 cm
Rodzice: Magdalena, Paweł
Rodzeństwo: Zuzia

**Antonina Pytka, Lubartów**
ur. 1.07, godz. 9.00; 2750 g, 51 cm
Rodzice: Magdalena, Michał

**Laura Motyl, Lublin**
ur. 1.07, godz. 2.46; 3920 g, 58 cm
Rodzice: Aleksandra, Marcin
Rodzeństwo: Karolek

**Justyna Osik, Wola Skromowska**
ur. 30.06, godz. 16.14; 2730 g, 51 cm
Rodzice: Karolina, Maciej

**Franciszek Luszawa, Lublin**
ur. 1.07, godz. 13.58; 3400 g, 55 cm
Rodzice: Aleksandra, Michał

## Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu

**Ignaś Szczęsny**
Urodzony 18.06.2025 r.
Rodzice: Karolina i Kamil
Siostrzyczka: Tosia

**Lenka Wróbel, Turzystwo**
Urodzona 1.07.2025 r., godz. 2:30, 2915 g, 56 cm
Rodzice: Natalia i Konrad

**Oliwier Pytlik, Świderki**
Urodzony 1.07.2025 r., godz. 9:00, 3070 g, 51 cm
Rodzice: Klaudia i Daniel
Siostrzyczka: Michalinka

**Maria Syroka, Dąbrówka**
Urodzona 28.06.2025 r., godz. 13:05, 3520 g, 56 cm
Rodzice: Paulina i Marcin
Siostrzyczka: Alicja

# Arkadiusz Kot ma piękną żonę!

### Grający trener Az-Budu Komarówka Podlaska jest już zajęty.

Arkadiusz Kot powiedział sakramentalne „tak" Michalinie Grabińskiej. Właśnie trwa wesele zakochanych w Zamku w Janowie Podlaskim. 31-latek odpowiada za wyniki Az-Budu Komarówka Podlaska. Wcześniej występował w Orlętach Radzyń Podlaski oraz Podlasiu Biała Podlaska.

### Najserdeczniejsze życzenia dla Młodej Pary!

Drodzy Michalino i Arkadiuszu, z całego serca gratulujemy Wam tej pięknej decyzji i życzymy, by każdy dzień Waszego wspólnego życia był tak wyjątkowy jak dzisiejszy.

Niech miłość, która Was połączyła, prowadzi Was przez życie pełne szczęścia, wzajemnego szacunku i spełnienia - na boisku i poza nim.

Arkadiuszu, teraz masz przy sobie największy skarb - żonę, kibica i najlepszą przyjaciółkę w jednej osobie. Niech Wasze małżeństwo będzie pełne radości, wspólnych pasji i niekończących się sukcesów zarówno osobistych, jak i sportowych!

Sto lat Młodej Parze!

*mp*

Arkadiusz Kot poślubił Michalinę Grabińską!

### Życzenia dla Jolanty i Radosława Bliskich

*W tak wyjątkowym dniu*
*życzymy Wam szczęścia,*
*zdrowia*
*i jeszcze więcej miłości!*
*Niech Wasza dalsza podróż*
*przez życie*
*będzie wciąż tak barwna*
*i pełna niezapomnianych chwil*
*jak do tej pory.*
*Z okazji perłowych Godów*
*najlepsze życzenia*
*Jolancie i Radosławowi Bliskim*
*składają*
*Rodzice, Dzieci, Siostra,*
*Brat z Żoną i Dziećmi*

## POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

MÓJ PUPIL

**Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:**

1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczak

Simba, Nadia Aleksandrowicz, Parczew

Dazy, Izabela Bagniuk, Biała Podlaska

Stefan, Agnieszka Siwek, Łuków

Łatka, Kornelia Chylak, Machów

Misio, Martyna i Piotr Charczukowie, Międzyrzec Podlaski

Pies Abi, kot Lucek, właścicielka: Zofia Karpińska, Łuków

WSP

eprasa.pl e89a07dc56

Od XVIII-wiecznego konwiktu dla ubogich krewnych po sądową batalię

# Fundacja Izdebskich. Szlacheckie stypendium z Łukowa

**W XVIII wieku przy szkole pijarskiej w Łukowie powstały dwie wyjątkowe instytucje oferujące wsparcie dla ubogich uczniów wywodzących się z okolicznej szlachty. Ta bardziej znana to konwikt Szaniawskich, budynek i fundusz przeznaczony dla utrzymywania dziesięciu uczniów z rodziny Szaniawskich. Rzadziej wspomina się jednak o fundacji ustanowionej 1788 roku z myślą o dwóch alumnach z rodu Izdebskich.**

Dawne, nieistniejące już wejście bramne do konwiktu Szaniawskich. Obecnie w budynku mieści się Muzeum Regionalne

Konwikt Izdebskich powstał na mocy aktu darowizny z 9 stycznia 1788 roku zawartego pomiędzy ks. Mikołajem Izdebskim, proboszczem wilczyskim a ks. Bogusławem Psarskim, ówczesnym rektorem kolegium pijarskiego w Łukowie i działającym w imieniu całego zgromadzenia.

### Fundacja dla Izdebskich h. Pomian o przydomku „Guz"

Celem umowy było ulokowanie kapitału na fundusz dla edukacji młodzieży z rodziny ks. Izdebskiego: „WJmć. X. Izdebski proboszcz wilczyski, z urodzonego do krwi szlacheckiej przywiązania a sprawiedliwych na imię swoje względów, chcąc podźwignąć niegdyś w ojczyźnie znamienite, a dziś przy uszczuplonym różnymi przypadkami majątku, przez samo rozkrzewienie się podupadłe Izdebskich imię i wesprzeć go ku usposobieniu się do czynienia przyzwoitych stanowi szlacheckiemu, ojczyźnie usług, najpierwszą dobrej edukacji podporą, na mocy konstytucji 1764 roku, pozwalającej fundusze ojczyźnie potrzebne i pożyteczne dla dobra szlacheckiego stanu, daje Jmć. XX. Piarom do kollegium ich łukowskiego i wiecznymi czasy daruje z własnego swego dorobku, monetą powszechną w kraju kurs mającą sumę złp. 20.000 z obowiązkiem, aby ciż XX. Piarowie dwóch alumnów z imienia Izdebskich herbu Pomian przydomku Guz w kollegium swoim łukowskim na zawsze utrzymywali, dając im przyzwoitą w szkołach publicznych edukację, tudzież stancję, wikt, odzież, światło, opał, papier, atrament, książki szkolne i w inne zwyczajne w szkołach potrzeby opatrując". Suma została zabezpieczona na części dóbr w Świdrach, należących do łukowskiego kolegium.

We wspomnianym powyżej akcie fundator przewidział również scenariusz na możliwość likwidacji zakonu pijarów, zapisując: „A że smutne wieku naszego nauczyło doświadczenie, że i najświętsze zgromadzenia gasnąć mogą, gdyby broń Boże takowy los miał kiedy paść na Jmć. XX. Piarów, tedy WJm. X. Mikołaj Izdebski proboszcz wilczyski fundator, ostrzega sobie jak najuroczyściej, ażeby sumy 20.000 zł. pol., na wzmiankowany fundusz danych połowa, tj. 10.000 najbliższej jego dostała się familii; druga zaś połowa 10.000 po kościołach rozdaną była". Nie była to zupełnie wydumana okoliczność: wszyscy jeszcze znakomicie pamiętali, jak w 1773 r. papież Klemens, ulegając namowom chyba wszystkich monarchów (poza Katarzyną II...), skasował potężny zakon jezuitów, a jego majątek przekazano państwowym instytucjom oświatowym.

Pomian, czyli wg. Znamierowskiego „na tarczy w polu złotym żubrza głowa czarna mieczem pomiędzy rogami w skos przebita, w klejnocie ramię zbrojne z mieczem" pierwotnie był popularny na ziemiach dzisiejszej Wielkopolski, z czasem, po unii horodelskiej przewędrował na wschód

### Losy funduszu po przenosinach szkoły do Siedlec

Zapis ten nabrał znaczenia, gdy w 1833 roku kolegium pijarskie w Łukowie zostało zamknięte, a w 1864 roku nastąpiła kasata zakonu. Pomimo tego „młodzież pochodząca z rodziny Izdebskich otrzymywała jednak procent od rzeczonego funduszu do roku 1864 i kształciła się naprzód w szkole powiatowej w Łukowie, a następnie w Siedlcach". Tradycje edukacyjne łukowskiej placówki kontynuowało gimnazjum w Siedlcach, dokąd przeniesiono również fundusz Izdebskich. Nadal był on wykorzystywany zgodnie z wolą fundatora, a jego funkcjonowanie nadzorowały władze oświatowe. Z funduszu „utrzymywani są młodzieńcy razem z konwiktorami z zapisu X. Biskupa Szaniawskiego przy Szkole Powiatowej o 5 klasach w Siedlcach" – pisano w Kurierze Warszawskim w 1855 roku. Oznaczało to, że po przenosinach szkoły do Siedlec chłopcy od Izdebskich otrzymywali stypendium wypłacane im przez władze świeckie.

cdn.

*Paweł Jezierski*

Dlaczego nadzwyczajną historię trzeba odkrywać na nowo

# Czy Jabłoń to podlaski Gietrzwałd? - podsumowanie

**Niemal równo 150 lat temu na polach koło wsi Jabłoń i Dawidy (powiat parczewski) doszło do zdarzeń, które świadkowie zinterpretowali jako objawienia Matki Bożej i świętego Jozafata Kuncewicza. Wieść zelektryzowała nie tylko prześladowanych za wiarę unicką włościan, ale i samą carską administrację, która uniemożliwiła dokładniejsze zbadanie charakteru zjawiska.**

Zarówno badania historyczne, jak i refleksja duchowa nad tradycją o objawienia Matki Boskiej w dzisiejszym powiecie parczewskim w czasach prześladowania unitów są poważnym wyzwaniem. Wydaje się, że władzom zaborczym udało się, w sposób dość brutalny - rozpędzając pobożnych i niszcząc same miejsca wydarzeń - w zalążku stłumić kult oraz uniemożliwić jego, zgodne z przepisami kościelnymi, autorytatywne przebadanie. Okolicznością niesprzyjającą była też, więcej niż ostrożna, postawa biskupa lubelskiego oraz szczególna, wynikająca z likwidacji diecezji podlaskiej, słabość rzymskokatolickiej sieci kościelnej. Po 1878 roku (publikacja książki ks. Jana Bojarskiego „Czasy Nerona w XIX wieku pod rządem moskiewskiem, czyli ostatnie chwile unii w dyecezyi chełmskiej") temat wydaje się wyraźnie słabnąć, trwa głównie w przekazywanych ustnie tradycjach między okolicznymi włościanami oraz duchowieństwem.

Warto też wspomnieć, że podobne wydarzenia miały miejsce także w kilku innych miejscowościach regionu. Wspomniany ks. Bojarski, mimo że już w czasie wydarzeń emigrant w Galicji, jako były proboszcz parafii unickiej w Zabłociu koło Kodnia, szczególnie był wyczulony na zdarzenia z tamtej okolicy. Opisał m.in. zdarzenia ze wsi Międzyleś (dziś gmina Tuczna: obecnie działa w niej parafia prawosławna i już w okresie międzywojennym większość mieszkańców należała do Kościoła Prawosławnego) gdzie 8-letnie dziewczynka miała zacząć wieszczyć przyszłość i wygłaszać zaskakująco dojrzałe i uduchowione opinie religijne, co spowodowało uwięzienie jej w szpitalu psychiatrycznym w Białej Podlaskiej. Wskazuje też, że objawienia maryjne miały miejsce koło Sworów oraz Litewnika (przyjmujemy, że chodzi o miejscowość koło Sarnak) i kilku innych niewymienionych. Z racji jednak na fakt, że autor relacji pisał z pewnego oddalenia i musiał opierać się tylko na korespondencjach, tutaj należy przyjmować wszystko ze szczególną ostrożnością.

W poprzedniej części cyklu zgłosiliśmy pomysł identyfikacji Zabłocia z Kopiną - Zabłociem z gminy Milanów w powiecie parczewskim. Udało nam się potwierdzić używanie tej nazwy jako samodzielnej osady w dwudziestoleciu międzywojennym. Nie znaleźliśmy jej na dawniejszych mapach, acz na karcie z roku 1911, w miejscu, gdzie później zaczęto się osiedlać, zaznaczona jest krzyżykiem kapliczka

Z pewnością jednak wszystkie te tradycje są kolejnym punktem odniesienia dla silnej w tym regionie samoidentyfikacji jako „potomków unitów" i cennym przyczynkiem do obserwacji procesu i historycznego tła budowania się świadomości przynależności dawnych rusińskich chłopów do narodu polskiego. Z tym większym zainteresowaniem czekamy na wyniki dociekań naukowych, które prowadzi „ponowny odkrywca" i popularyzator tematu, ks. Karol Nasiłowski z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

*Zbigniew Smółko*

WSP

eprasa.pl e89a07dc56

Zaczęło się od Łokietka, potem byli tu Ossolińscy, Firleje, Zasławscy, Lubomirscy, Sanguszkowie... (cz. I)

# Zaginiona świetność Serocka

**Jedna z najstarszych w regionie, XIV -wieczna, lokacja wsi na prawie niemieckim, potem prawa miejskie. W XIX wieku, kiedy dzięki Henrykowi Łubieńskiemu w okolicy Lubartowa wytworzył się tu znaczący ośrodek przemysłowy, funkcjonowała tu m.in. jedna z najlepszych stalowni, której wyroby mogły iść w paragon z najlepszymi fabrykami zagranicznymi. Obecnie sołectwo w gminie Firlej (pow. lubartowski).**

W tym budynku przed laty była karczma, potem szkoła, klub rolnika, sklep. Usytuowany w południowo-wschodniej części wsi, fot. A. Krzak, 1987 r. Zdjęcia ze studium historyczno-urbanistycznego Serocka opracowanego przez Włodzimierza Borucha w 1987 r.

Prawo średzkie, jakie nadał Władysław Łokietek ulokowanej w 1317 r. na gruntach miejscowości zwanej niegdyś Hroczysko wsi, od klasycznego prawa magdeburskiego różniło się osłabieniem instytucji rady na korzyść dziedzicznego wójta. Wybór takiej formy może sugerować niewielkie rozmiary ośrodka. Lokację król potwierdził w 1330 roku, co może świadczyć, iż nadal była ona w toku.

### Z rąk do rąk...

Wieś niemal przez dwa wieki stanowiła własność królewską, stale dzierżawioną lub zastawianą za długi. Jako pierwsi znani nam dzierżawcy występują bracia Dzierżko i Ostasz z Bejc, odnotowani w latach 1317 i 1320. W administracji kościelnej należy do parafii w Kocku. W końcu XV w. wieś przechodzi w ręce możnej rodziny Ossolińskich.

W 1531 r. Serock nabył Piotr Firlej, jedna z najważniejszych postaci polskiej polityki epoki zygmuntowskiej, który w okolicach Lubartowa stworzył znaczący, rozwijający się kompleks dóbr, wprowadzając okolicę w jej złoty wiek. W tym okresie była to niewielka wieś, która w tym procesie jednak zyskiwała perspektywę rozwojową. Za sprawą Piotra Firleja nabyła prawa miejskie magdeburskie. Data tego faktu nie jest znana, można przyjąć, że stało się to w l. 1543 – 1553. Widomym śladem po tym procesie jest nadanie ośrodkowi układu wielodrożnego - dwie główne ulice połączone były krótszymi. Wydaje się jednak, że niewiele później rozwój ośrodka wyhamował i utracił on prawa miejskie. Potem dobra lubartowskie trafiają do najmożniejszych rodzin Rzeczypospolitej. Na liście właścicieli znajdujemy m.in. księcia Dominika Zasławskiego. Czytelnicy „Ogniem i mieczem" pamiętają trzech nieudolnych regimentarzy, którzy spowodowali klęski w wojnie z Chmielnickim: Zasławski, określany w tym nieudacznym tercecie („łacina - dziecina - pierzyna") jako „pierzyna" był właśnie jednym z nich... Jego i Katarzyny z Sobieskich córka Teofila Ludwika wyszła za Dymitra Jerzego Wiśniowieckiego, jednego z kuzynów króla Michała Korybuta. Małżeństwo to przechodziło różne koleje losu. Dziarski książę żonę zdradzał jawnie w Lublinie z niejaką Konkordią, potem się efektownie godzili, a jeszcze kilka miesięcy potem Dymitr Jerzy zmarł, zostawiając wdowie cały majątek. Kolejnym jej mężem był Józef Karol Lubomirski. Początkowo szczęśliwe, owocujące potomstwem małżeństwo, po kilku latach również zaczęło obfitować w skandale i rozmaite trybunały miały co rozstrzygać. Koniec końców, będąca głównym przedmiotem sporów, ordynacja ostrogska i Lubartów przeszły w ręce jej syna Aleksandra, a następnie, po jego bezpotomnej śmierci, na zięcia Teofili Pawła Sanguszkę.

**W okresie lokacji w pierwszej połowie XIV wieku pojawia się nazwa Serocko. Nie ma co do tego pewności, ale najprawdopodobniejsza jej interpretacja może wskazywać na słowo „szeroki" - czy dotyczy do topografii szlaków na Lubartów i Kamionkę, czy przeprawy promowej na Wieprzu. Bowiem właśnie korzystne położenie komunikacyjne było największy atutem osiedla.**

### Henryk Łubieński i jego „Stalownia"

W 1789 r. w Serocku było 31 domów i 181 mieszkańców (w tym 88 mężczyzn i 93 kobiety). Pod względem wyznania było 178 katolików i 3 Żydów (karczmarz Szloma Jakubowicz z żoną i córką). W l. 40 tych XIX w. Henryk Łubieński, wielkich talentów przedsiębiorca i działacz gospodarczy, ówczesny właściciel dóbr lubartowskich, wydzierżawił część swych dóbr (m.in. Serock) braciom Franklom oraz K. Friksche. Wraz z dzierżawcami utworzył spółkę mającą na celu założenie w 1841 roku Fabryki Wyrobów Stalowych. Dla jej potrzeb pobudowano kanał biegnący od rzeki Wieprz do fabryki i dalej do rzeczki Starzec. Kanał miał zapewnić też transport gotowych wyrobów. W związku z powstaniem fabryki pobudowano kolonię domów dla robotników, budynki gospodarcze i magazynowe. „Stalownia" uruchomiona została na przełomie 1843/1844 r. i funkcjonowała do zniszczenia jej przez pożar w 1875 r., po czym została zlicytowana wraz z dobrami za długi. Towarzyszące fabryce budynki mieszkalne i gospodarcze zostały rozebrane po II wojnie światowej.

cdn.

*Elżbieta Mazurek*

Porrajmos – zapomniany Holocaust – cz. IV

# Na lotnisku w Ułężu zamordowano czterdziestu jeden Romów

**Niemcy urządzili sobie zabawę. Ofiarom kazali wykopać grób, rozebrać się i biec przez płytę lotniska. Wtedy otworzyli ogień z broni maszynowej. Rannego chłopaka, który był bliski wyrwania się z matni, dobił asystujący esesmanom polski granatowy policjant. Ocalała dziewczynka, którą ojciec w ostatniej chwili zepchnął z wozu... Ofiary upamiętnienia doczekały się dopiero po 65 latach.**

Decyzja o zaplanowanej, kompleksowej i pełnej zagładzie Romów i Sinti zapadła ok. roku później niż w wypadku Żydów. Osiadłe społeczności najczęściej przewożono do gett, a potem obozów koncentracyjnych i zagłady. W wypadku taborów albo pojedynczych osób rozstrzeliwano je przeważnie na miejscu i chowano w nieoznakowanych grobach.

Zbrodnia, do której doszło w Ułężu, najpewniej miała miejsce jesienią 1942 roku. Według opowieści Jana Kłaja, który przekazał ją swojemu synowi Czesławowi a ten działaczowi romskiemu Tadeuszowi Winczewskiemu, grupa Romów miała przyjechać taborem od strony Mińska Mazowieckiego. Relacja mówi, że mieli posiadać przepustkę z miejscowego getta, która pozwalała im wędrować z muzyką do niemieckich koszar. Wydaje się to być tylko domysł - mińskie getto zlikwidowano w sierpniu 1942. - Miałem jakieś dziesięć lat, jechaliśmy z ojcem furmanką na targ do Ryk. Był wczesny ranek, nad płytą lotniska w Ułężu, w rowie i przydrożnych chaszczach stała mgła. Ta mgła jak mleko przypomniała memu ojcu o zdarzeniu, które miało tam miejsce w 1942 roku. Opowiadał, że ziemia paruje tak samo, jak tamtego wojennego październikowego dnia, po egzekucji grupy Cyganów. Wyglądała jak duch uchodzący z zamordowanych ciał - mówił mi ojciec, a ja widziałem to zdarzenie oczami wyobraźni i po wielu latach, jako dorosły człowiek, spisałem je - opowiadał w 2009 roku portalowi naszemiasto.pl Czesław Kłaj.

cdn.

*Zbigniew Smółko*

WSP

Karol Benni (1843-1916) – niezły lekarz, dobry człowiek i przyjaciel artystów (cz. V)

# Człowiek, który wymyślił Nałęczów

**Potencjał położonego nad rzeczką Bystrą miasteczka dostrzeżono już w czasach stanisławowskich. Potem pomysł urządzenia tu konkurującego z zagranicznymi uzdrowiska został niemalże zarzucony. Powrócono do niego ok. 1870 r. Człowiekiem, który sprawił, że nazwa Nałęczów stała się znana w całej Polsce, był dr Karol Benni. To on przywiózł do Nałęczowa Bolesława Prusa...**

Benni przyciągnął Prusa, a ten rozgościł się na stałe. Wiadomo, że nie ma lepszej promocji niż propaganda szeptana, a Prus nie szeptał: jego Kroniki Tygodniowe, publikowane w bardzo popularnym „Tygodniku Illustrowanym" były najpowszechniej dyskutowanymi chyba tekstami w ówczesnej prasie. Pisze oto w numerze 43 z 1907. Są rzeczywiście powody, żeby uspokajać nastroje, bo czcigodna czytająca publiczność przez cały sezon była atakowana strasznymi wieściami o strajkach i buntach robotniczych. A tu w Nałęczowie...

....Aby odwrócić uwagę czytelnika od kwestii politycznych, od rozmaitego rodzaju hakatyzmów, od wyborów, stronnictw i partyjnych nienawiści, powiem o jednym zakątku, który jest niby miniaturą naszego społeczeństwa i jego porozbiorowych dziejów. Mam na myśli Nałęczów miejscowość, jak wiadomo, leczniczą i wakacyjną.

(...)

Od tej pory historia Nałęczowa przedstawia jeden ciąg ulepszeń i postępów, może drobnych i niehałaśliwych, ale wszechstronnych i rzetelnych. Co pochodzi stąd - podkreślam zdanie - że szlachetne ziarno uczuć obywatelskich padło na dobry grunt i że pierwotna organizacja, złożona z ludzi ukształconych, energicznych i wysoce uczciwych, zwabiła, przyciągnęła do siebie tylko dobre żywioły. W Nałęczowie mogą być zatargi, mogą być osobiste niechęci; nigdy jednak nie było miejsca na szwindelki, a choćby tylko na egoistyczne roboty.

Po takim stanowisku Prusa dla ówczesnej elity po prostu nie było wyjścia: tam trzeba było bywać.

cdn.

*Zbigniew Smółko*

eprasa.pl e89a07dc56

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC 1. LIGA

# Duże zmiany w Górniku. Jest kilka nowych twarzy, budują sztab trenerski

**Klub z Łęcznej, który za dwa tygodnie rozpoczyna kolejny sezon w Betclic 1. Lidze, gruntownie przebudowuje kadrę. Zmiany dotyczą nie tylko kadry, ale też sztabu szkoleniowego.**

### Nowi w zielono-czarnych

Były piłkarz Motoru Lublin w Górniku. Mowa o Kamilu Kruku, 25-letnim środkowym obrońcy. Kamil Kruk związał się z klubem kontraktem ważnym do 30 czerwca 2026 roku z opcją przedłużenia o kolejny sezon.

Przez większość kariery defensor był zawodnikiem Zagłębia Lubin, w którym debiutował w seniorskiej piłce. Przez jeden sezon reprezentował także barwy Stali Mielec. Na koncie ma 53 mecze w ekstraklasie, w których strzelił pięć goli.

W zimie 2024 roku został piłkarzem Motoru. Zanotował w tym zespole 17 spotkań, w tym dwa na poziomie PKO BP Ekstraklasy.

Kolejny nowy gracz Górnika to Oskar Osipiuk, czyli 22-letni środkowy pomocnik. Zawodnik szkolił się w Jagiellonii Białystok, ale ostatnie dwa sezony spędził w Wigrach Suwałki. W sezonie 2024/2025 zagrał w 33 meczach w 3. Lidze, w których raz wpisał się na listę strzelców.

Oskar Osipiuk związał się kontraktem obowiązującym do 30 czerwca 2027 roku. Umowa zawiera opcję przedłużenia o kolejny sezon.

Już wcześniej z Górnikiem związali się pomocnicy: 20-letni Dawid Tkacz i 19-letni Dawid Kroczek.

### Pożegnali się z Górnikiem

Tymczasem klub zakomunikował o nieprzedłużeniu kontraktów z napastnikiem Marko Roginiciem, obrońcą Marcinem Grabowskim, pomocnikiem Pawłem Żyrą i bramkarzem Adrianem Kostrzewskim.

To już kolejni zawodnicy, którzy pożegnali się z łęczyńskim klubem. Najdotkliwszą stratą jest odejście Damiana Warchoła, strzelca 14 goli w ubiegłym sezonie, który po wygaśnięciu kontraktu przeniósł się do Śląska Wrocław, spadkowicza z PKO BP Ekstraklasy.

Z zespołu odeszli też obrońcy: Jonathan De Amo, Dominykas Barauskas i Damian Zbozień.

### Asystenci trenera i klubowa legenda

Nowym członkiem sztabu szkoleniowego został Robert Skok, który będzie asystentem trenera Macieja Stolarczyka. Przez ostatnie 10 lat związany był z Pogonią Szczecin, gdzie pracował z drużynami młodzieżowymi.

W klubie zostaje także legenda - Sergiusz Prusak, który nadal będzie trenerem bramkarzy zielono-czarnych. Z drużyną jako szkoleniowiec pracuje już od czerwca 2019 roku.

Razem z Sergiuszem Prusakiem szkoleniem bramkarz będzie się zajmował Karol Herda, który jest koordynatorem szkolenia bramkarzy w Akademii Górnika Łęczna, a w ubiegłym sezonie był trenerem bramkarek w kobiecym zespole Górnika Łęczna.

Asystentem Macieja Stolarczyka został Luiz Mołodecki. To absolwent Szkoły Mistrzostwa Sportowego Górnika Łęczna. Ukończył kurs UEFA C i od początku swojej przygody trenerskiej pracuje w klubowej Akademii.

Do startu ligi pozostały dwa tygodnie. W premierowym meczu sezonu 2025/2026 Górnik zagra na własnym boisku z Polonią Bytom, beniaminkiem Betclic 1. Ligi. Spotkanie zostanie rozegrane 19 lipca (sobota), o godz. 17.30.

*Dominik Smagała*

# Cztery sparingi, cztery porażki

**Za piłkarzami Górnika cztery z zaplanowanych sześciu meczów kontrolnych. Zielono-czarni sprawdzali się na tle wyżej notowanych rywali.**

W ostatnich dniach podopieczni trenera Macieja Stolarczyka zagrali sparingi z ekipami z czołówki PKO BP Ekstraklasy - Jagiellonią Białystok i Legią Warszawa (mecz rozegrany w formacie trzy razy po 45 minut). Niespodzianek w tych starciach nie było, bo oba spotkania łęcznianie przegrali wyraźnie.

Szansę na pokazanie swoich umiejętności dostali pozyskani niedawno piłkarze, jak Dawid Kroczek czy Oskar Osipiuk. Nie zabrakło też zawodników testowanych - z „Jagą" zagrał testowany 21-letni obrońca Bogumił Abramowicz, ostatnio grający w trzecioligowej Unii Tarnów.

Kolejne sparingi „Górników" 12 lipca (sobota). Tego dnia zagrają oni dwa mecze - z ekstraklasową Koroną Kielce oraz izraelskim Hapoelem Irony Kiryat Shmona.

### Jagiellonia Białystok - Górnik Łęczna
### 2:0 (1:0)

**Bramki:** Pietuszewski 16`, Rybak 85`.
**Górnik:** Olszak - Bednarczyk, Osipiuk, Pajnowski, Stec - Kroczek, Bojańczyk, Orlik, Szczytniewski, Litwa - Banaszak.
(II połowa) Wilk - Krawczyk, Abramowicz, Broda, Ogaga - Spáčil, Fedoruk, Kryeziu (75` Steszuk), Tkacz, Janaszek (75` Traoré) - Masár.

### Legia Warszawa - Górnik Łęczna
### 5:1

**Bramki:** Chodyna 27`, Morishita 37`, Szkurin 42`, Urbański 82`, Ziółkowski 122` - Janaszek 61`.
**Górnik:** Pindroch - Ogaga (61` Szczytniewski), zaw. testowany, Osipiuk, Bednarczyk - Litwa (46` Kroczek), Kryeziu, Orlik, Tkacz, Spáčil (46` Janaszek) - Banaszak. Grali także: Wilk - Broda, Krawczyk, Traoré, Masár, Steszuk, Wachowicz, pięciu zawodników testowanych.

*Dominik Smagała*

# Wisła Puławy. Co dalej? W której lidze?

**Duma Powiśla stoi dziś przed poważnym wyzwaniem. Po spadku z II ligi przyszłość zespołu stoi pod dużym znakiem zapytania.**

Co dalej z Wisłą?

Słyszy się różne rzeczy, scenariusze. Na ten moment nie wiadomo, czy w nadchodzącym sezonie zespół zagra w IV lidze, w Klasie Okręgowej, a może nawet niżej - w Klasie A. Taka sytuacja budzi nie tylko zaskoczenie, ale i niepokój wśród kibiców oraz lokalnej społeczności.

### Problemy finansowe - główna przeszkoda w planach klubu

Nie jest tajemnicą, że klub zmaga się z poważnymi trudnościami finansowymi. To właśnie one są głównym powodem, dla którego obecni zawodnicy, którzy rywalizowali jeszcze niedawno na poziomie II ligi, prawdopodobnie nie pozostaną w drużynie. Z każdą chwilą pojawiają się doniesienia o kolejnych piłkarzach, którzy szukają nowych klubów, gdzie będą mogli kontynuować swoją karierę. Ta destabilizacja kadrowa to ogromny problem, bo budowanie zespołu od nowa w tak krótkim czasie jest bardzo trudne.

### Kto zagra za rok w Wiśle?

Na ten moment w klubie dominuje scenariusz, że nową drużynę będą tworzyć przede wszystkim młodzi zawodnicy, którzy dotychczas występowali w drugim zespole Wisły. Niestety, rezerwy nie utrzymały się w Klasie Okręgowej, co nie wróży łatwego startu. Szanse na to, że wróci do gry któryś z byłych piłkarzy klubu, istnieją, ale nie ma jeszcze na ten temat żadnych oficjalnych informacji. Wszystko wskazuje na to, że sztab szkoleniowy oraz działacze będą musieli postawić na odbudowę zespołu od podstaw.

### Czy możliwy jest start w niższej lidze?

W mediach przewija się także kwestia ewentualnego występu Wisły Puławy w Klasie A. Choć na pierwszy rzut oka brzmi to jak duży regres, to może okazać się jedyną możliwością dla klubu, by zachować ciągłość gry i z czasem odbudować swoją pozycję. Start w niższej lidze pozwoliłby na ograniczenie kosztów i skupienie się na pracy z młodzieżą, co jest często strategią klubów przechodzących przez finansowe zawirowania.

### Co dalej?

Przed Wisłą Puławy trudny okres pełen niepewności. Decyzje dotyczące przyszłego szczebla rozgrywek będą miały ogromne znaczenie dla losów całego klubu. Władze Wisły muszą szybko podjąć jasne kroki, które pozwolą na stabilizację i wypracowanie planu na kolejne lata. Kibice, mimo rozczarowania i obaw, powinni wykazać się cierpliwością i wsparciem, bo historia piłki zna wiele przykładów drużyn, które dzięki wytrwałości i odpowiednim decyzjom wróciły na właściwe tory.

Podsumowując, obecny moment jest czasem niepewności, ale i potencjalnej nadziei na odbudowę. Wisła Puławy musi znaleźć sposób, by znowu zaistnieć na piłkarskiej mapie Polski, nawet jeśli oznacza to trudniejszą drogę przez niższe ligi. Wszystko jest możliwe, a czas pokaże, jak potoczą się dalsze losy tego zasłużonego klubu.

*mp*

# Kacper Szymanek zagra w Ekstraklasie?

Kacper Szymanek (przy piłce) ma szansę na angaż w Motorze Lublin

**Wychowanek Wisły Puławy ma szansę na angaż w klubie Ekstraklasy.**

20-letni pomocnik pojechał na zgrupowanie wraz z Motorem Lublin do Kępy. Kacper Szymanek pod koniec czerwca zaliczył jedno spotkanie w barwach klubu ze stolicy województwa. Wystąpił w meczu lublinian z Dinamo Bukareszt. Starcie rozegrano w formacie 4x30 minut.

Szymanek zadebiutował w pierwszej drużynie 22 maja 2021 roku. Wisła grająca wówczas w III lidze zmierzyła się z Cracovią II Kraków. Przegrała 0:2, a Kacper wszedł na boisko w 74 minucie, zmieniając Włodzimierza Putona.

Przełomowy był sezon 2024/2025. 20-latek był podstawowym zawodnikiem zespołu Macieja Tokarczyka. Wystąpił w 30 meczach II ligi. Zdobył siedem goli. Na boisku spędził 1445 minut. W wygranych meczach 4:2 w Szczecinie ze Świtem oraz 4:1 z Zagłębiem w Sosnowcu dwukrotnie pokonywał bramkarzy.

*mp*

WSP

eprasa.pl e89a07dc56

# Bogdanka LUK poznała terminarz, ściągnęła zawodników i wysłała trzech do reprezentacji

**Bogdanka LUK Lublin wzmacnia skład przed sezonem 2025/26. Do mistrzów Polski trafiło trzech nowych zawodników, a klub poznał terminarz rozgrywek. Do tego aż trzech graczy wystąpi w reprezentacji Polski.**

Mistrzowie Polski rywalizować będą w siatkarskiej Lidze Mistrzów, a priorytetem będzie oczywiście obrona tytułu na boiskach PlusLigi. Ta rozpocznie się 21 października, bo wówczas ruszy nowy sezon polskiej ligi. Szczegółowego terminarza jeszcze nie ma, ale do tego czasu lublinianie mają czas na przygotowania.

Fot.Karol Kurzępa

Wilfredo Leon - gwiazda Bogdanki LUK Lublin

Te rozpoczną pod okiem nowego trenera Stephane`a Antigi i z trzema nowymi zawodnikami. Klub pochwalił się podpisaniem kontraktu z kanadyjską gwiazdą - Daenanem Gyimahem, noszącym pseudonim „Kofi". Ten w zeszłym sezonie był najlepszym środkowym ligi francuskiej. Najlepszy w swojej lidze był również wielki francuski talent ściągnięty do Lublina. Jest nim Hilir Henno, a więc gracz urodzony we wrześniu 2003 roku i na razie będący na początku swojej kariery. Przez ostatnie cztery lata reprezentował on barwy University of Irving w Kalifornii i w zeszłym sezonie zdobył aż 514 punktów. Został odznaczony nagrodą AVCA Distinction of Excellence Award, przyznawaną studentom-sportowcom, których osiągnięcia mają długofalowy wpływ na drużynę i cały sport. Hilir Henno wyrównał również rekord asów rozgrywek NCAA, zdobywając łącznie 255 punktów z pola serwisowego. Trzecim transferem lublinian jest Polak Rafał Prokopczuk. Ten 26-latek w ostatnim sezonie reprezentował barwy pierwszoligowego KPS Siedlce, z którym wywalczył brązowy medal ligi. W przeszłości wygrał siatkarską Ligę Mistrzów z ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle.

Trzech innych zawodników lubelskiego klubu powalczy z reprezentacją Polski w trzecim turnieju Ligi Narodów. Są to Marcin Komenda, Kewin Sasak i Wilfredo Leon. Trzeci jest oczywiście wielką gwiazdą Biało-Czerwonych, a pierwsza dwójka zasłużyła na powołania dzięki świetnej grze w barwach Bogdanki LUK. Tylko Sasak grał w poprzednich dwóch turniejach w chińskim Xi`an oraz Chicago. Komenda grał z kolei tylko w USA, a Leon dopiero rozpocznie swój sezon reprezentacyjny. Do tej pory odpoczywał i wracał do formy fizycznej. Na razie Polacy zajmują drugie miejsce w tabeli Ligi Narodów, a z trójką lublinian w Gdańsku walczyć będą między 16 a 20 lipca. To ostatni turniej fazy zasadniczej.

*Kacper Ciuksza*

# Wicemistrzowie powalczą w Europie. PGE Start szykuje się do sezonu

**PGE Start Lublin poznał już terminarz rozgrywek Orlen Basket Ligi, rywali w europejskich pucharach oraz przedłużył kontrakt z doświadczonym zawodnikiem.**

PGE Start Lublin jako wicemistrz Polski zapewnił sobie miejsce w eliminacjach Ligi Mistrzów. O udział najważniejszych rozgrywkach europejskich lublinianie powalczą w turnieju kwalifikacyjnym, który odbędzie się między 23 a 28 września. Już w ćwierćfinale czekają na nich rywale doświadczeni w pucharach. To UCAM Murcia CB z Hiszpanii, który w ostatnim sezonie zajął dziewiąte miejsce na krajowym podwórku, a w ostatnich trzech sezonach grał już w Lidze Mistrzów. Co więcej, w sezonie 2023/24 dotarł do 1/4 finału tych rozgrywek. W ewentualnym półfinale „Startowcy" zmierzą się ze zwycięzcami pary Karhu Basket (Finlandia) - Uniclub Bet Juventus (Litwa).

Niedługo po rywalizacji w pucharach czerwono-czarnych czeka rozpoczęcie rozgrywek na krajowym podwórku. Orlen Basket Liga ruszy 25 września, ale Start zagra w niej po raz pierwszy 1 października w hali Globus. Pierwszymi rywalami zespołu Wojciecha Kamińskiego będą zawodnicy Kinga Szczecin. Cztery dni później Start zmierzy się z Legią Warszawa na wyjeździe i będzie miał okazję zrewanżować się za przegrany finał ligi. Później lublinian czeka jeszcze wyjazd do Krosna, a 18 października znów zagrają u siebie - tym razem z Polskim Cukrem Toruń.

Do nowego sezonu pozostaje jeszcze sporo czasu, ale zarząd klubu i trenerzy będą musieli przygotować skład. Na razie zaczęli od podpisywania umów z Polakami. Ważne kontrakty mieli Bartłomiej Pelczar, Michał Krasuski i Michał Turewicz, później przedłużenie podpisał kapitan Filip Put, a w zeszłym tygodniu do tego grona dołączył Roman Szymański. Doświadczony środkowy w minionych rozgrywkach zagrał w 37 meczach, w których na parkiecie spędzał średnio nieco ponad sześć minut. W tym czasie notował średnio 0,4 pkt, 0,2 asysty i 1,2 zbiórki. Pod względem statystyk był to dla niego najgorszy sezon indywidualny w Lublinie. 34-latek do Startu trafił w sezonie 2017/18 i od tamtej pory nieprzerwanie broni barw zespołu z hali Globus. W tym czasie zdobył już dwa wicemistrzostwa Polski i był ważnym „zadaniowcem" u kolejnych trenerów. Zawodnik rzekomo miał oferty z niższej klasy rozgrywkowej, ale zdecydował się na pozostanie w Lublinie.

*Kacper Ciuksza*

# Nowa nazwa i kontrakt dla ważnej zawodniczki

**Istotna zmiana w lubelskim klubie piłkarek ręcznych. Od 1 lipca oficjalna nazwa drużyny biało-zielonych to PGE MKS El-Volt Lublin.**

Firma El-Volt dołączyła do grona sponsorów lubelskiego klubu w marcu ubiegłego roku. Jej logotyp znalazł się na koszulkach szczypiornistek. Pół roku później doszło do rozszerzenia porozumienia w ramach wsparcia dla zespołów młodzieżowych. Teraz rozpoczął się kolejny etap współpracy MKS-u i El-Volt. Tym samym, z nazwy klubu znika FunFloor, który był sponsorem tytularnym od sezonu 2021/22.

– Z perspektywy zarządzającego klubem to duży sukces, dowód na sens budowania silnych relacji, a jednocześnie kredyt zaufania. Teraz wspólnie, jako PGE MKS El-Volt Lublin będziemy walczyć o mistrzostwo, Puchar Polski oraz jak najlepszy wynik w Lidze Europejskiej, a także ten najbliższy cel, czyli Superpuchar Polski – zapowiada prezes Tomasz Lewtak.To nie koniec dobrych wiadomości dla kibiców szczypiornistek. Swój kontrakt z klubem 22-krotnych mistrzyń Polski przedłużyła bowiem Paulina Wdowiak. Bramkarka, która broni biało-zielonych barw od połowy 2020 roku, związała się z PGE MKS El-Volt do końca sezonu 2027/28.

– Cieszę się, że nadal będę mogła być częścią tej drużyny. Dam z siebie wszystko, żeby mój wkład był jeszcze większy, niż dotychczas. Bardzo dobrze się czuję w Lublinie. Jestem tu już piąty rok, więc można powiedzieć, że trochę czuję się już jak w domu. To jest już kawał mojego życia. Przechodząc do Lublina, wykonałam bardzo duży skok. Początki na pewno nie były łatwe. Musiałam czekać na swoją szansę. Z każdego treningu starałam się wynosić dla siebie jak najwięcej. Wciąż się rozwijam – powiedziała 25-latka.

Aktualnie piłkarki ręczne przebywają na urlopach i do treningów powrócą 17 sierpnia. W maju biało-zielone zakończyły sezon 2024/25 z wicemistrzostwem Polski na koncie. Po złote medale sięgnęły natomiast piłkarki Zagłębia Lubin. 30 sierpnia te dwa najlepsze zespoły w Polsce zmierzą się w łódzkiej Atlas Arenie w starciu o Superpuchar Polski.

*Karol Kurzępa*

# Motor wygrał mecz i pożegnał kolejnych graczy

**Piłkarze lubelskiego Motoru rozegrali trzeci sparing przed nadchodzącym sezonem PKO BP Ekstraklasy. Podopieczni trenera Mateusza Stolarskiego pokonali ligowego rywala - Lechię Gdańsk.**

Do spotkania doszło podczas zgrupowania żółto-biało-niebieskich w Sochocinie. „Motorowcy" wyjechali na obóz do województwa mazowieckiego 2 lipca. Trzy dni później zagrali tam z ekipą z Trójmiasta. Mecz zaplanowano na cztery części po 30 minut. Po pierwszej z nich lublinianie prowadzili aż 3:0, a dwukrotnie do siatki trafił Karol Czubak, którego sprowadzono do klubu w czerwcu. Jedną bramkę zdobył ponadto Michał Król.

Dość nieoczekiwanie podczas kolejnej kwarty Lechia doprowadziła do remisu 3:3. Gdańszczanie strzelili trzy gole w ciągu siedmiu minut, ale po godzinie gry ponownie przegrywali, gdy na 4:3 dla Motoru z rzutu karnego przymierzył Król. Ten sam zawodnik ustalił wynik zawodów na 5:3, kompletując hat-tricka w trzeciej z odsłon sobotniej konfrontacji.

Sezon 2025/26 rozpocznie się dla „Niezniszczalnych" w niedzielę, 20 lipca. Wówczas do Lublina przyjedzie na mecz Arka Gdynia. Przed inauguracją rozgrywek Motor czeka jeszcze jeden sparing - 11 lipca z Wisłą Płock.

Na dwa tygodnie przed startem rozgrywek PKO BP Ekstraklasy szeregi żółto-biało-niebieskich opuścili następni zawodnicy. Łącznie w ostatnich tygodniach z klubem pożegnał się aż tuzin graczy. W drugiej połowie czerwca dowiedzieliśmy się, że w zespole trenera Mateusza Stolarskiego nie będą już występować: bramkarze Igor Bartnik (przeszedł do Avii Świdnik) i Kacper Rosa; obrońca Kamil Kruk (Górnik Łęczna); pomocnicy Piotr Ceglarz (Ruch Chorzów), Kaan Caliskaner, Marcel Gąsior oraz Antonio Sefer (powrót z wypożyczenia do Hapoelu Beer Szewa), a także napastnicy Jean-Kevin Augustin, Samuel Mraz (Servette Genewa) i Kacper Wełniak (GKS Tychy). Teraz do tej grupy dołączyli Miłosz Lewandowski i Patryk Romanowski. Obaj nie mieli jednak nigdy istotnej roli w drużynie.

*Karol Kurzępa*



eprasa.pl e89a07dc56

# Podlasie. Sześć goli w pierwszym sparingu

**Piłkarze z Białej Podlaskiej rozegrali spotkanie kontrolne. Rywale był beniaminek III ligi - Stal Kraśnik.**

Spotkanie zakończyło się wynikiem 3:3. Do przerwy było 1:1. Dla bialczan bramki strzelili: Dominik Maluga, zawodnik testowany oraz Kacper Dmitruk. Z kolei dla miejscowych gole zdobyli: Karol Kalita, Bartosz Janiszek oraz Mateusz Jędrasik.

- Pierwsza połowa w naszym wykonaniu była pozytywna. Straciliśmy gola po stałym fragmencie gry, ale szybko odpowiedzieliśmy. Byliśmy zespołem lepszym, który stwarzał sobie więcej okazji. Częściej byliśmy przy piłce. Po zmianie stron na boisku pojawiła się duża ilość zawodników testowanych. Gra się wyrównała, z tendencją na więcej gry piłką przez rywali. Mamy dużo materiału do pracy. Wiemy, jak chcemy grać. Z optymizmem patrzę w przyszłość - mówi Maciej Oleksiuk, szkoleniowiec bialczan.

### Stal Kraśnik - Podlasie Biała Podlaska
### 3:3 (1:1)

**Bramki:** Kalita, Janiszek, Jędrasik - Dmitruk, Dmitruk, zaw. testowany.

**Podlasie:** zaw. testowany I - Orzechowski, Mikołajewski, Bobowski, zaw. testowany II, zaw. testowany III, zaw. testowany IV, Jakóbczyk, Maluga, Kosieradzki, Gorżuj. Ponadto grali: zaw. testowany V, Dmitruk, zaw. testowany VI, zaw. testowany VII, zaw. testowany VIII, zaw. testowany IX, Kaszkiel, zaw. testowany X, Kaczyński, zaw. testowany XI, zaw. testowany XII, zaw. testowany XIII.

### Na wyjeździe

Kolejny mecz 12 lipca. Wówczas ekipa Macieja Oleksiuka zmierzy się na wyjeździe z Chełmianką Chełm. Początek o godz. 10.

### Dodatkowe spotkanie

Czeka nas ciekawe starcie. W okresie przygotowawczym Podlasie zmierzy się z Orlętami Radzyń Podlaskim.

Mecz odbędzie się 16 lipca. Początek najprawdopodobniej o godz. 18.30 na obiekcie przy ul. Zdanowskiego.

*mp*

# Orlęta. Wałachowski: Chcemy wzmocnić ekipę

**Piłkarze Orląt Łuków wznowili przygotowania do nowego sezonu.**

Zespół beniaminka IV ligi na pierwszych zajęciach spotkał się 7 lipca. Piotr Wałachowski przygotował plan przygotowań. Ekipa łukowian rozegra cztery mecze kontrolne. Dwa pierwsze odbędą się na obiekcie przy ul. Warszawskiej.

**PLAN SPARINGÓW ORLĄT**

19/20.07., ULKS Gołąbek

23.07., Wektra Zbuczyn

27.07., Polesie Kock

02/03.08., Pogoń II Siedlce

*mp*

Piłkarze Orląt rozegrają cztery mecze kontrolne

**ROZMOWA Z Piotrem Wałachowskim, szkoleniowcem Orląt Łuków**

## Chcemy wzmocnić ekipę

■ **Piotrze, jak będzie wyglądała kadra zespołu na ligę?**

- Kadrę chcemy zbalansować między młodością a doświadczeniem. Wróci kilku doświadczonych zawodników, naszych wychowanków. Do tego dokoptujemy młodych chłopaków z okolic. Pamiętamy oczywiście o graczach, którzy są w zespole i to oni wywalczyli awans. Duże nadzieje pokładam w naszych wychowankach z roczników 2007/2008.

■ **Czy szykuje się rewolucja?**

- Rewolucji nie przewidujemy, ale chcemy każdą formację wzmocnić dwoma, trzema zawodnikami. Wiemy, jak ważna jest rywalizacja oraz jak ciężka i wymagająca jest czwarta liga.

# Biegali w Lesie Gułowskim. Zwycięzca wygrał rzutem na taśmę

**W sobotę, 5 lipca odbył się XIV Półmaraton Tradycji w Lesie Gułowskim. Uczestnicy rywalizowali na dwóch dystansach.**

XIV Półmaraton Tradycji w Lesie Gułowskim ściągnął sporo uczestników. Ci nie biegali tylko na dystansie 21 kilometrów, ale również na dystansie 5 kilometrów.

Na start krótszego biegu zgłosiło się 35 uczestników.

Zwyciężył Paweł Dyś z Lublina, który uzyskał czas 17.58. Nad drugim Mariuszem Małkiem z Łukowa miał dokładnie 22 sekundy przewagi, a więc wygrał o włos. Podium uzupełnił Kamil Woźniak z Firleja z czasem 18.53.

*Janusz Kryczka*

Fot.Janusz Kryczka

Fot.Janusz Kryczka

Fot.Janusz Kryczka

Fot.Janusz Kryczka

Fot.Janusz Kryczka

Fot.Janusz Kryczka

BIA

eprasa.pl e89a07dc56

# Tonin nie zagra w Huraganie!

**W nadchodzącym sezonie w barwach Huraganu nie zobaczymy już brazylijskiego zawodnika. Piłkarz zdecydował się na zmianę otoczenia i przeniósł się do klubu występującego na poziomie III ligi.**

Fot. Unia Swarzędz

Brazylijczyk podpisał już kontrakt z nowym klubem, Unią Swarzędz

Tonin był jednym z kluczowych zawodników Huraganu w sezonie 2024/2025. Na boiskach IV ligi zdobył aż 24 bramki, co dało mu trzecie miejsce w klasyfikacji strzelców całych rozgrywek. Do tego dołożył 6 trafień w Okręgowym Pucharze Polski, potwierdzając swoją skuteczność i ofensywny instynkt.

Brazylijczyk jest wychowankiem São Luiz de Ijuí, a w Huraganie występował z dużym zaangażowaniem i skutecznością, szybko zyskując sympatię kibiców. Jego dobra postawa nie przeszła niezauważona – teraz dostanie szansę pokazania się na wyższym poziomie rozgrywkowym.

23-letni napastnik z Brazylii przenosi się do III-ligowej Unii Swarzędz, gdzie występować będzie z numerem 9 na koszulce.

*Kamil Pulik*

Nowy sezon, nowe emocje

## Znamy terminarz Huraganu na sezon 25/26

**Kibice piłki nożnej z Międzyrzeca mogą już zacierać ręce. Klub sportowy Huragan Międzyrzec Podlaski zaprezentował oficjalny terminarz na sezon 2025/2026, który zapowiada się niezwykle emocjonująco**

Rozgrywki rozpoczną się już **10 sierpnia 2025 roku** od meczu wyjazdowego z **Orlętami Radzyń Podlaski**. Tydzień później, 15 sierpnia, Huragan podejmie u siebie **Orlęta Łuków**, co będzie pierwszą okazją dla lokalnych fanów, by zobaczyć swoją drużynę w akcji.

Wszystkie mecze domowe zostaną rozegrane na stadionie przy ul. Pszennej 3, który po modernizacji **będzie już otwarty dla kibiców**. Fani Huraganu będą mogli wspierać swoją drużynę z **nowych, komfortowych trybun**.

*Kamil Pulik*

- 10 sierpnia (niedziela) - Orlęta Radzyń Podlaski (wyjazd)
- 15 sierpnia (piątek) - Orlęta Łuków (dom)
- 23/24 sierpnia (sobota/niedziela) - Hetman Zamość (wyjazd)
- 30/31 sierpnia (sobota/niedziela) - Granit Bychawa (wyjazd)
- 6/7 września (sobota/niedziela) - Bug Hanna (dom)
- 13/14 września (sobota/niedziela) - KS Lublinianka (wyjazd)
- 20/21 września (sobota/niedziela) - Łada 1945 Biłgoraj (dom)
- 27/28 września (sobota/niedziela) - Lewart Lubartów (wyjazd)
- 4/5 października (sobota/niedziela) - Tanew Majdan Stary (dom)
- 11/12 października (sobota/niedziela) - Tur Milejów (wyjazd)
- 18/19 października (sobota/niedziela) - Start Krasnystaw (dom)
- 25/26 października (sobota/niedziela) - Motor II Lublin (wyjazd)
- 2 listopada (niedziela) - Ruch Ryki (dom)
- 8/9 listopada (sobota/niedziela) - Tomasovia Tomaszów Lubelski (wyjazd)
- 15/16 listopada (sobota/niedziela) - Janowianka Janów Lubelski (dom)

IV liga - Orlęta Spomlek z planem przygotowań

## Wiadomo kiedy, z kim i po co

**Biało-zieloni ogłosili plan przedsezonowych meczów kontrolnych. Pierwszym rywalem będzie etatowy niemal sparringpartner, Mazovia Mińsk Mazowiecki. Pierwszym ligowym rywalem będzie za nieco ponad miesiąc Huragan Międzyrzec Podlaski.**

Specyfiką polskich niższych lig jest fakt, że ile drużyn wystartuje w rozgrywkach, kto i gdzie awansował, ewentualnie spadł do której ligi, okazuje się nie z ostatnim gwizdkiem sezonu, a zwykle tuż przed pierwszym kolejnego. W sezonie 2024/2025 IV ligę wygrała Stal Kraśnik. Wprawdzie już w sezonie z fabrycznego miasta dochodziły informacje o problemach we współpracy klubu z magistratem, jednak mało kto dopuszczał myśl, że nieźle rokujący projekt rozsypie się na ostatniej prostej. 3 lipca władze klubu złożyły dymisje i nie da się wykluczyć (czego nikt by sobie nie życzył...), że niebiesko-żółci pozostaną w IV lidze albo nawet niższej... Czy otworzy to drzwi Lublinance, która w międzyczasie przegrała baraże o awans, ustalą panowie przy zielonym stoliku. Bialską okręgówkę wygrała Lutnia Piszczac, ale nie podjęła rękawicy i z awansu cieszyły się ostatecznie Orlęta Łuków. Pozostali beniaminkowie to Tur Milejów - potencjalny czarny koń rozgrywek, dysponujący silną kadrą i jedną z lepszych w lidze baz treningowych, Bug Hanna (do którego wróci z Radzynia najpewniej Paweł Lewczuk), LZS Tanew Majdan Stary oraz MKS Ryki. Stawkę uzupełni też spadkowicz z III ligi Lewart Lubartów. Jako plotki traktować należy informacje o pojawiającym się podobno gdzieś w kuluarach pomyśle ponownego powiększenia lig do 18 zespołów.

Pierwszym ligowym rywalem w meczu na Warszawskiej będzie 10 sierpnia Huragan Międzyrzec Podlaski, ostatni mecz jesienią Orlęta zagrają w 15 bądź 16 listopada w Zamościu.

Pierwszy trening z nowym trenerem Rafałem Dudkiewiczem zaplanowano na 7 lipca.

*Zbigniew Smółko*

Orlęta wygrały głosowanie. Z braku typowo piłkarskich emocji ekscytować się można było ostatnio rywalizacją o głosy obywateli Radzynia wybierających projekty, które dofinansowane zostaną z tzw. budżetu obywatelskiego. Operacja zakończyła się pełnym sukcesem: wspierany przez Orlęta projekt budowy wiat dla zawodników na treningowym boisku „od rzeki" zyskał najwięcej, bo aż 200 głosów i zostanie dofinansowany kwotą 10 tys. zł.

**Sparringi**

12 lipca - Mazovia Mińsk Mazowiecki - wyjazd
16 lipca - Podlasie Biała Podlaska - wyjazd
19 lipca - Lewart Lubartów (do ustalenia)
26 lipca - Lublinianka - do ustalenia
2 sierpnia - Bug Hanna - do ustalenia

## Z „Jagi" do Białej. 17-latek w Podlasiu!

**Podlasie Biała Podlaska wzmacnia linię defensywną. Nowym zawodnikiem drużyny został 17-letni środkowy obrońca Aleksander Bobowski, który do zespołu dołącza z akademii Jagiellonii Białystok.**

Aleksander Bobowski został nowym graczem bialskiej ekipy (fot. Podlasie Biała Podlaska)

Bobowski to wychowanek białostockiego klubu, w którym szkolił się przez dekadę. W ostatnim sezonie pełnił rolę kapitana drużyny U-17 występującej w Centralnej Lidze Juniorów. Na murawie spędził aż 2568 minut, rozgrywając 29 z 30 możliwych meczów, co czyni go jednym z najbardziej eksploatowanych i zaufanych zawodników swojej drużyny. Jego solidna gra i odpowiedzialność w obronie sprawiły, że był filarem defensywy młodzieżowej ekipy Jagiellonii.

Nowy nabytek Podlasia mimo młodego wieku wyróżnia się boiskową dojrzałością, świadomością taktyczną oraz dużą odpowiedzialnością. Te cechy sprawiają, że klub wiąże z nim spore nadzieje na przyszłość.

- Z przyjemnością witamy Aleksandra w zielono-białych barwach. Liczymy, że jego rozwój będzie przebiegał dynamicznie, a on sam szybko odnajdzie się w seniorskiej piłce - komentują przedstawiciele Podlasia.

Transfer Bobowskiego wpisuje się w politykę klubu stawiającego na młodych, perspektywicznych zawodników, którzy w dłuższej perspektywie mogą stanowić o sile zespołu.

*mp*

BIA

eprasa.pl e89a07dc56

# Ścigali się na rowerach i hulajnogach

Pamiątkowe zdjęcie uczestników rywalizacji

**Sobotnie popołudnie upłynęło pod znakiem sportowych emocji, radości i zdrowej rywalizacji.**

Na torze rowerowym przy MOSiR-ze, przy al. Jana Pawła II, odbyły się Wakacyjne Zawody Rowerowe i Hulajnogowe Pumptrack 2025. Udział w imprezie wzięły dzieci, młodzież, a nawet dorośli, którzy rywalizowali w różnych kategoriach wiekowych i poziomach zaawansowania.

Zawodnicy mieli za zadanie pokonać wyznaczoną trasę na pumptracku: jedno lub dwa okrążenia w jak najkrótszym czasie. Mimo sportowej rywalizacji, atmosfera wydarzenia była pełna uśmiechu i wzajemnego wsparcia.

Organizatorzy zadbali, by każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy medal, a zwycięzcy poszczególnych kategorii uhonorowani zostali nagrodami rzeczowymi. W kategorii open oraz rodzinnej najlepsi odebrali także statuetki mistrzów.

**WYNIKI KOŃCOWE**
**Szkoły podstawowe (klasy 1-3 i młodsi)**
**Kategoria: Rowery**
1. **Filip Teleon** – 18,84 s
2. **Sabina Dąbrowska** – 36,54 s
3. **Filip Smoczyński** – 1,24 s

**Kategoria: Hulajnogi**
1. **Filip Smoczyński** – 51,19 s
2. **Konstanty Grzybowski** – 56,32 s
3. **Teodor Grzybowski** – 1:03,00

**Szkoły podstawowe (klasy 4-6)**
**Kategoria: Rowery**
1. **Filip Ciok** – 14,62 s
2. **Hanna Dziewit-Krasińska** – 39,69 s
3. **Patryk Dąbrowski** – 44,12 s

**Kategoria: Hulajnogi**
1. **Marcel Sobieszek** – 56,42 s
2. **Filip Dankowski** – 58,35 s
3. **Przemysław Sobieraj** – czas niepodany

**Szkoły podstawowe (klasy 7-8)**
**Kategoria: Rowery**
1. **Mikołaj Sobiesiak** – 20,25 s
2. **Franciszek Romańczuk** – 20,84 s
3. **Szymon Chudzik** – 21,09 s

**Kategoria: Hulajnogi**
1. **Kacper Muszyński** – 24,78 s
2. **Karol Pożarowczyk** – 26,25 s
3. **Mikołaj Sobiesiak** – 26,50 s

**Kategoria Open - Rowery**
1. **Mikołaj Sobiesiak** – 20,81 s
2. **Mikołaj Ochnik** – 21,79 s
3. **Kacper Muszyński** – 22,16 s

**Kategoria Open - Hulajnogi**
1. **Karol Pożarowczyk** – 26,25 s

**Kategoria Rodzinna (rodzic + dziecko - rowery)**
1. **Marcin i Sabina Drabik** – 45,50 s
2. **Filip i Kamila Teleon** – 48,59 s
3. **Andrzej i Filip Smoczyński**

*mp*

Organizatorzy zadbali, by każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy medal, a zwycięzcy poszczególnych kategorii uhonorowani zostali nagrodami rzeczowymi

To była świetna rywalizacja, a przede wszystkim zabawa

# Kaczorowski wśród najlepszych!

## Tata i wujkowie grali w piłkę!

**Wychowanek Victorii Parczew ponownie został doceniony. Filip Kaczorowski będzie trenował wśród najlepszych!**

Filip Kaczorowski został powołany do grona najlepszych w Polsce! Czy tak jak wujek Ariel (z lewej) zagra w reprezentacji kraju? Trzymamy kciuki

Polski Związek Piłki Nożnej ogłosił listę chłopców z rocznika 2013 powołanych na drugi turnus Letniej Akademii Młodych Orłów 2025, który odbędzie się w Bydgoszczy w dniach 27 lipca - 2 sierpnia. Wśród zaproszonych znalazło się 80 zawodników reprezentujących 57 klubów. Wśród nich Filip Kaczorowski, który jest zawodnikiem Górnika Łęczna.

Kaczorowski pochodzi z usportowionej rodziny. Jego tata - Tomasz jest również wychowankiem Victorii. Grał w: Orlętach Radzyń Podlaski, Agrotexie Milanów.

A wujkowie? Ariel Borysiuk. Wychowanek TOP-u 54 Biała Podlaska ma za sobą grę w ciekawych klubach. W przeszłości odnosił sukcesy. Z Legią Warszawa sięgnął po mistrzostwo oraz czterokrotnie po Puchar Polski. Grał w: Kaiserslautern, Wołdzie Niżni Nowogród, Lechii Gdańsk, Queens Park Rangers, Wiśle Płock, Jagiellonii Białystok. Z Sheriffem Tiraspol zdobył mistrzostwo Mołdawii. Grał również na najwyższym poziomie w Chennaiyin (Indie) oraz KF Laci (Albania). Po powrocie grał w: Chojniczance Chojnice i Hutniku Warszawa.

W pierwszej reprezentacji Polski zagrał 12 razy. Debiutował 17 listopada 2010 roku. W wygranym 3:1 meczu towarzyskim z Wybrzeżem Kości Słoniowej w 84 minucie zmienił Roberta Lewandowskiego. Wówczas selekcjonerem był Franciszek Smuda.

Kolejny wujek? Rafał Borysiuk. Przez lata był graczem: Podlasia Biała Podlaska, Orląt Radzyń Podlaski. W bialskim klubie pełnił rolę trenera. Obecnie spełnia się jako szkoleniowiec w województwie wielkopolskim.

*mp*

# Wakacje na sportowo

**Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Parczewie serdecznie zaprasza wszystkie chętne dzieci z gminy Parczew oraz okolicznych miejscowości do aktywnego udziału w programie Wakacje Letnie na Sportowo.**

Program będzie realizowany na obiekcie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Parczewie przy al. Jana Pawła II 1 w godz. 11:00-13:00 po kierunkiem animatora sportu. - Serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych do wspólnej zabawy. Dla osób biorących udział w programie na zakończenie podczas podsumowania imprez przy ognisku organizatorzy przewidzieli atrakcyjne upominki rzeczowe. Serdecznie zapraszamy do aktywnego udziału - mówi Zbigniew Smoliński.

**PROGRAM WAKACJI NA SPORTOWO**

**8 lipca (wtorek)**
**Miejsce: Boisko trawiaste rozstawiane MOSiR**
**Wydarzenie: Turniej siatkówki (zespoły 6- lub 3-osobowe, gra na trawie)**

**10 lipca (czwartek)**
**Miejsce: Boisko trawiaste rozstawiane**
**Wydarzenie: Turniej badmintona dla dzieci i młodzieży**

**11 lipca (piątek)**
**Miejsce: Boisko asfaltowe do koszykówki MOSiR**
**Wydarzenie: Turniej koszykówki 3x3 lub 1x1 dla dzieci i młodzieży**

**15 lipca (wtorek)**
**Miejsce: Boisko asfaltowe lub sala sportowa MOSiR**
**Wydarzenie: Wakacyjny Turniej Unihokeja – zespoły 4x4 lub 3x3**

**17 lipca (czwartek)**
**Miejsce: Sala Sportowa MOSiR**
**Wydarzenie: Gry planszowe oraz mini turniej w piłkarzyki stołowe (1x1 lub 2x2)**

**18 lipca (piątek)**
**Miejsce: Sala Sportowa MOSiR**
**Wydarzenie: Turniej Tenisa Stołowego – kategorie wiekowe dla dzieci i młodzieży**

**22 lipca (wtorek)**
**Miejsce: Boisko trawiaste MOSiR**
**Wydarzenie: Turniej ringo – zespoły 2x2 lub indywidualnie 1x1**

**24 lipca (czwartek)**
**Miejsce: Stadion MOSiR**
**Wydarzenie: Gry i zabawy rekreacyjne dla dzieci i młodzieży**

**25 lipca (piątek)**
**Miejsce: Stadion MOSiR**
**Wydarzenie: Ognisko i podsumowanie imprez wakacyjnych. Wręczenie upominków za udział w wydarzeniach**

*mp*
PAR

eprasa.pl e89a07dc56

INFORMATOR GMINY BORKI

# XV Spotkanie z Pieśnią i Tradycją Weselną w Krasewie

Kolorowe stroje, poruszające teksty i niesamowita energia – to wszystko sprawiło, że tegoroczne spotkanie na długo zostanie w naszej pamięci

**Na scenie zaprezentowały się zespoły KGW:**

- Koło Gospodyń Wiejskich „Paprocie" w Krasewie
- Koło Gospodyń Wiejskich z Sitna
- Koło Gospodyń Wiejskich w Tchórzewie Kolonii
- Koło Gospodyń Wiejskich „Jutrzenka" z Woli Chomejowej
- Koło Gospodyń Wiejskich „Olszewianki" z Olszewnicy
- Koło Gospodyń Wiejskich z Osowna

**GM. BORKI: Już po raz piętnasty w Krasewie zorganizowano wydarzenie pełne radości, wzruszeń i pięknych dźwięków tradycyjnych pieśni weselnych. Wzięli w nim udział zaproszeni goście: radny Sejmiku Województwa Lubelskiego Sławomir Sosnowski, wicestarosta radzyński Ireneusz Mroczek, wójt gminy Borki Marcin Czyżak, przewodniczący Rady Gminy Tomasz Kwaśny, radni Rady Gminy Borki: Artur Firla i Bogdan Sposób, a także mieszkańcy gminy Borki oraz przyjezdni goście.**

Z rąk przedstawicieli władzy każdy zespół otrzymał pamiątkowe dyplomy oraz podziękowania za udział. Dzięki występom zespołów śpiewaczych można było poczuć i przypomnieć sobie poczuć atmosferę dawnych wesel i to, jak ważną rolę pełniła, i wciąż pełni, pieśń w naszym życiu społecznym.

Po koncercie uczestnicy udali się na weselną biesiadę przygotowaną przez Koło Gospodyń Wiejskich „Paprocie" z Krasewa. Podczas spotkania można było się najeść do syta, kosztując potraw tradycyjnych, a także współczesnych. Stoły uginały się od różnych smakołyków na słodko i wytrawnie, tak, jak na weselu.

## Przebudowa dróg w gminie Borki - etap IV

**GM. BORKI: Na początku czerwca zakończono i odebrano inwestycję drogową dofinansowaną z Rządowego Funduszu Polski Ład - zadanie pn. Przebudowa dróg w gminie Borki - etap IV. Wykonawcą inwestycji była Firma Arpol Arkadiusza Porzaka z Ciecierzyna.**

### Łączna długość zmodernizowanych dróg to ponad 2,5 km

Dofinansowanie z RFD wyniosło 95 proc., czyli 1 mln 745 tys.zł. Wkład własny gminy wyniósł 5 proc. (91 tys. 843 zł). Łączna kwota po przetargu zamknęła się w kwocie: 1 mln 836 tys.zł.

### Zmodernizowano odcinki:

- Borki-Osowno nr G102135,
- Nowiny nr G102132L (główna droga przez wieś),
- Borki ul. Jana Pawła II nr G102268L.

Zakres robót na ul. Jana Pawła II obejmował: wykonanie nowej nawierzchni jezdni, chodnika , miejsc postojowych wraz z odwodnieniem na całej długości ulicy.

W odbiorze dróg, w tym gruntownie przebudowanej ul. Jana Pawła II, uczestniczył wójt Marcin Czyżak oraz wykonawca Arkadiusz Porzak

## Przebudowa dróg w gminie Borki - etap V

**GM. BORKI: 30 czerwca zakończono i odebrano inwestycję drogową dofinansowaną z Rządowego Funduszu Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych - zadanie pn. Przebudowa dróg w gminie Borki - etap V. Wykonawcą zadania była Firma Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Lubartów S.A. z Lubartowa.**

Łączna długość zmodernizowanych dróg w ramach inwestycji wynosi dokładnie 5 293,45 m. Ponad 5 km, zaś wartość zrealizowanej inwestycji opiewa na kwotę 4 mln 868 tys. zł, z czego udział własny gminy wynosi (5 proc.), tj. 243 tys. zł, zaś dofinansowanie (95 proc.) 4 mln 624 tys. zł.

### Przebudowa dróg w gminie Borki-etap V, szczegóły:

1. Przebudowa (modernizacja) drogi gminnej nr 102144L w m. Stara Wieś-Tchórzewek (Tłumne) od km 0+000 do km 1+200 km.
2. Remont drogi gminnej nr 102124L Olszewnica-Borowe od km 0+929 do km 2+459,69.
3. Remont drogi gminnej nr 102139L w m. Maruszewiec Stary od km 1+087 do km 1+435.
4. Przebudowa drogi Krasew-Wola Chomejowa nr 102117L na odcinku 1800 m.
5. Przebudowa (modernizacja) drogi gminnej nr 102134L w m. Osowno na odcinku 460 m.

Etap V to modernizacja ponad 5 km dróg, w tym odcinka Olszewnica-Borowe, który cieszy się teraz dużym zainteresowaniem nie tylko kierowców aut, ale też rowerzystów

RAD

eprasa.pl e89a07dc56

Gmina Dębowa Kłoda | Gmina Podedwórze | Gmina Sosnowica

# Trwa remont kościoła w Sosnowicy.

## Częściowo zdemontowane ogrodzenie

**Częściowo skute zostało ogrodzenie od strony wejścia, nieskończone są też prace przy dzwonnicy – trwa remont kościoła w Sosnowicy.**

Częściowo zdemontowane zostało ogrodzenie od strony głównego wejścia

Jeszcze w poprzedniej kadencji samorządu gmina Sosnowica uzyskała na ten cel ponad 520 tysięcy złotych z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Obecna Rada Gminy udzieliła dofinansowania sosnowickiej parafii. Wykonawca został wyłoniony, a inwestycja została podzielona na dwa etapy.

- Sam kościół w swojej historii był wielokrotnie remontowany i obecnie znajduje się w bardzo dobrym stanie. Jednak obie dzwonnice i odcinek frontalnego parkanu między nimi wymagają pilnego remontu. Prace, od dawna były przez parafian wyczekiwane i z pewnością przywrócą dawny blask dzwonnicom - mówił nam Jarosław Armaciński, przewodniczący Rady Gminy Sosnowica, pasjonat lokalnej historii.

Prace ruszyły na wiosnę. Ciągle trwają. Częściowo skute zostało ogrodzenie od strony głównego wejścia, nieskończone są też prace przy dzwonnicy.

- Kościół w Sosnowicy jest jednym z najstarszych obiektów sakralnych w powiecie parczewskim. Jego budowa rozpoczęła się w 1783 roku. Ze względu na niespokojny czas rozbiorów, prace trwały dość długo. Ukończono je w 1797 roku, a z konsekracją świątyni zwlekano do 1804 roku - dodaje Armaciński.

W tym samym czasie wzniesiono dwie wolnostojące, murowane dzwonnice. W północnej zamontowano dzwony, które w czasie okupacji niemieckiej zostały ukryte przez grupę parafian i tym samym ocalone przed rekwizycją. Południowa przez wiele lat służyła jako kostnica.

Remont zbiegł się z 340. rocznicą powstania parafii, bowiem w 1685 roku biskup chełmski - Andrzej Święcicki, erygował w Sosnowicy samodzielną parafię.

*Grzegorz Rekiel*

# ŚDS z Sosnowicy uczestniczył w festiwalu

**Środowiskowy Dom Samopomocy „Zielony Zakątek" uczestniczył w XVIII Nadbużańskim Integracyjnym Festiwalu Muzycznym w Kodniu.**

To wydarzenie promujące twórczość osób z niepełnosprawnościami zgromadziło wielu uczestników, tworząc atmosferę radości i integracji. Podopieczni ŚDS - u zaprezentowali ludowy utwór „Lipka", który porwał publiczność do wspólnego śpiewu i zabawy.

*GR*

Fot.Gmina Sosnowica

Wszystkie placówki otrzymały pamiątkowe dyplomy i puchary – to był dzień pełen uśmiechów, wzruszeń i pozytywnej energii

# Sosnowica. Podsumowanie zajęć tanecznych

**W Gminnym Ośrodku Kultury w Sosnowicy miało miejsce podsumowanie i zakończenie zajęć tanecznych prowadzonych przez Lubelskie Centrum Inicjatyw Tanecznych.**

- To był bardzo pracowity rok, a uczestnicy jak podkreśliła instruktor Angelika - uzdolnieni i ambitni. Zajęcia dostarczyły nie tylko wiedzy i umiejętności, ale także ogromu radości. Dziękujemy wszystkim za udział w zajęciach, rozwijanie pasji i cudowne wrażenia. Pani Angelice za dzielenie się swoją pasją i włożonym w to sercem, a także za miłe upominki. Dziękujemy też radnemu Tomaszowi Chmielewskiemu za słodycze dla dzieci - informuje GOK.

*GR*

Fot.GOK Sosnowica

Młodzi uczestnicy byli uzdolnieni i ambitni

# Wójt Lamczyk dostała absolutorium. Rada niejednomyślna

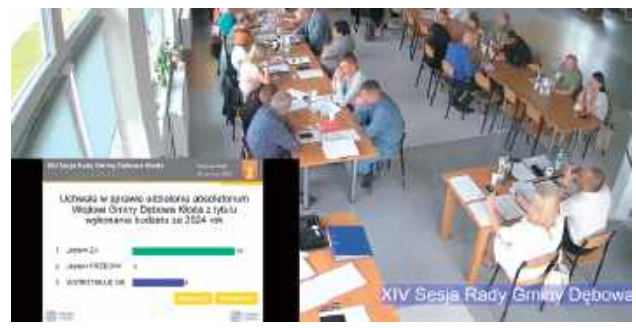

Oddano 10 głosów „za", pięć osób wstrzymało się od głosu

**Rada Gminy Dębowa Kłoda udzieliła wójt Grażynie Lamczyk absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2024 rok. Rajcy byli niejednomyślni.**

- Sesja absolutoryjna to istotne wydarzenie, które stanowi podsumowanie naszej całorocznej pracy. Uzyskane wotum zaufania oraz absolutorium to nie tylko mój sukces, to sukces nas wszystkich, a w szczególności tych, którzy bardzo dobrze pracowali i właściwie ocenili naszą wspólną pracę.

Podziękowania kieruję do koalicyjnych radnych Rady Gminy, sołtysów, do wszystkich pracowników urzędu i placówek organizacyjnych urzędu, dyrektorów szkół, dyrektora GOK, kierowników, strażaków, przedsiębiorców, organizacji pozarządowych, KGW, zespołów śpiewaczych, policji, księży, mieszkańców gminy - wylicza Grażyna Lamczyk, wójt gminy Dębowa Kłoda.

Radni udzielili również pani wójt wotum zaufania. Rajcy oddali osiem głosów za, sześć przeciw i jeden wstrzymujący.

*Grzegorz Rekiel*

**Wójt Grażyna Lamczyk:**

**chciałabym też bardzo serdecznie podziękować pani skarbnik za rzetelnie sporządzone sprawozdanie. Bez tej całej grupy osób w tych trudnych warunkach nie moglibyśmy osiągnąć tak wielu sukcesów. Bardzo serdecznie dziękuję radnym koalicyjnym za okazane zaufanie i wspólne działanie na rzecz gminy oraz zagłosowanie za pozytywną oceną naszej wspólnej pracy. Odbieram to jako akceptację naszych poczynań w sprawie inwestycji, a także dbałość budżetu gminy. Zobowiązuje nas to do dalszej efektywniejszej pracy dla dobra naszej małej ojczyzny, jaką jest nasza Gmina Dębowa Kłoda. Dziękuję za tą pracę i mądre decyzje. Za przemyślane i odpowiedzialne wydatkowanie funduszy i strategiczne działania. Tak - To zasługa współpracy z grupą koalicyjną radnych. Dobra atmosfera i współpraca zawsze zaowocuje.**

PAR

eprasa.pl e89a07dc56

Gmina Siemień | Gmina Jabłoń | Gmina Milanów

# Gloria Artis dla Barbary Wikło

Dzięki takim pasjonatom lokalnej historii jak Barbara Wikło pamięć o Auguście Zamoyskim jest wciąż żywa, a działalność Muzeum wspierają zarówno instytucje działające na terenie gminy, jak też władze samorządowe

**Jabłoń: Dyrektor Muzeum Augusta Zamoyskiego w Jabłoniu Barbara Wikło otrzymała Srebrny Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis" przyznany przez ministrę Kultury i Dziedzictwa Narodowego.**

Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis" nadawany jest osobom szczególnie wyróżniającym się w dziedzinie twórczości artystycznej, działalności kulturalnej lub ochronie kultury i dziedzictwa narodowego. Odznaczenie zostało wręczone 27 czerwca podczas sesji Rady Gminy Jabłoń, a wręczył je dyrektor Delegatury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białej Podlaskiej Maciej Buczyński.

- Do tej nagrody powinna być dołączona cała grupa ludzi - mówiła podczas uroczystości Barbara Wikło Dyrektor Muzeum Augusta Zamoyskiego w Jabłoniu. Sama nie dałabym rady i nigdy bym tego nie zrobiła. Przez te wszystkie lata potrzebna była pomoc, wsparcie i zaangażowanie wielu osób, dlatego to odznaczenia należy się nam wszystkim - dodała dyrektor muzeum. Odznaczenie zostało przyznane z okazji 30-lecia istnienia muzeum poświęconego życiu i twórczości Augusta Zamoyskiego w Jabłoniu, jako wyraz uznania dla zaangażowania i wkładu pani dyrektor w rozwój działalności kulturalnej oraz ochronę dziedzictwa narodowego.

Wniosek o przyznanie medalu złożył Zarząd Krajowy Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych.

*ema*

Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis" (łac. chwała sztuce) - polskie odznaczenie resortowe, nadawane przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego osobie lub instytucji wyróżniającej się w dziedzinie twórczości artystycznej, działalności kulturalnej lub ochronie kultury i dziedzictwa narodowego.

# Wójt gminy Milanów z absolutorium

**Milanów: Radni jednogłośnie udzielili wójtowi gminy Milanów zarówno wotum zaufania, jak i absolutorium za wykonanie budżetu za rok 2024. Tym samy radni potwierdzili, że wójt prawidłowo zrealizował budżet gminy, czyli zgodnie z prawem wydał publiczne pieniądze.**

Ciężka praca przyniosła efekty, 15 głosów „za" wykonaniem budżetu za 2024 rok

Dochody budżetu wyniosły ponad 41 mln zł, wydatki budżetu zrealizowane zostały w wysokości 39 mln zł. Gmina pomimo realizacji wielu projektów nie zaciągnęła żadnego kredytu, mało tego, samorządowi udało się spłacić 420 tys.zł starego zadłużenia. Miniony rok to zrealizowane inwestycje za ponad 18,5 mln zł. Samorząd wypracował w tym czasie ponad 2 mln zł nadwyżki budżetowej, która została przeznaczona na inwestycje w bieżącym roku.

- To był dobry rok, nie zaciągnęliśmy żadnych kredytów- mówi Paweł Krępski wójt gminy Milanów. - Tak dobry wynik finansowy za poprzedni rok to dla nas poduszka finansowa w obecnym roku, który jest również wymagający z uwagi ciągły wzrost kosztów funkcjonowania naszych jednostek. Zrealizowaliśmy inwestycje za ponad 18,5 mln zł i rozpoczęliśmy realizacje kolejnych ważnych przedsięwzięć poprawiających życie mieszkańców naszej gminy. Sukces nie ma liczby pojedynczej, efekty zespołowej pracy są widoczne i niepodważalne.

*ema*

# „Kolega na Medal"

Puchary, medale i nagrody wręczali razem z organizatorami wójt gminy Jabłoń Dariusz Łobejko, wójt gminy Siemień Tomasz Kanak i przewodnicząca Rady Gminy Milanów Justyna Golonka

Fot.GOK Milanów

**Siemień: Pod takim hasłem w sobotę, 28 czerwca odbyły się już po raz III Zawody Wędkarskie dla osób z niepełnosprawnością „Kolega na Medal" zorganizowane przez Integracyjne Stowarzyszenie Wędkarzy Ziemi Łukowskiej „Miś".**

*ema*

## Indywidualne wyniki rywalizacji:

I miejsce **Łukasz Mosionek**,
II miejsce **Zdzislaw Kajdan**,
III miejsce **Henryk Młot**.
Najlepszą drużynę stanowili **Michał Czułek i Przemysław Supera**,
II miejsce **Łukasz Mosionek i Amadeusz Wrochna**,
III przypadło dla drużyny **Sławomir Przybysz i Dariusz Przybysz**.
Puchar za największą rybę otrzymał - **Patryk Obara**.
Puchar za największą ilość ryb otrzymał **Łukasz Mosionek**.
Nagrodę przewidziano również dla najstarszej zawodniczki, otrzymała ją **Hanna Kajdan**.
Z nagrodą z zawodów wyszedł również najmłodszy zawodnik, okazał się nim - **Piotr Kuzko**.

PAR

Po wylosowaniu stanowiska kolejnym krokiem jest przygotowanie i podanie zanęty. Najmłodsi zawodnicy radzą sobie doskonale z tym zadaniem

eprasa.pl e89a07dc56

# Bazylika Parczewska. Wzruszające pożegnanie księdza Kociubińskiego

Fot.Bazylika Parczewska

Wierni podziękowali księdzu

Fot.Bazylika Parczewska

Świątynia pękała w szwach

**Ksiądz Jan Kociubiński odchodzi z Parafii św. Jana Chrzciciela w Parczewie. Niedawno miało miejsce uroczyste pożegnanie.**

Podczas mszy świętej wierni słuchali homilii księdza Przemysława Świderskiego, dyrektora Katolickiego Radia Podlasie, która wprowadziła w tajemnicę świętości patrona parafii – św. Jana Chrzciciela.

Przyszedł też czas pożegnania wikariusza - ks. Jana Kociubińskiego, który rozpocznie studia w Rzymie.

- Z wdzięcznością w sercu za dwa lata jego posługi w naszej parafii dziękujemy Panu Bogu, że mogliśmy patrzeć jak młody kapłan, pełen gorliwości i Bożej mądrości pięknie rozwija swoje powołanie, udziela sakramentów, posługuje w wielu wspólnotach, z oddaniem towarzyszy młodzieży i pociąga przykładem swojego życia do służby liturgicznej zarówno dzieci, młodzież, jak i dorosłych. Żegnaliśmy przyjaciela, towarzysza i przewodnika w wierze. Księże Janie, niech święty Patron czuwa nad Tobą, Maryja otacza płaszczem matczynej opieki, a Duch Święty wylewa ogrom darów, które na nowym etapie Twojego kapłańskiego życia będą potrzebne - czytamy na facebookowym profilu Bazyliki.

*GR*

# Parczew. Będą nowe nasadzenia w parku

Fot.Gmina Parczew

Wichura miała miejsce pod koniec czerwca

Ostatnia wichura niestety nie oszczędziła parku miejskiego w Parczewie. W wyniku silnych podmuchów wiatru ucierpiały drzewa. Część z nich została poważnie uszkodzona i musi zostać usunięta ze względów bezpieczeństwa. W miejsce usuniętych drzew planowane są nowe nasadzenia.

*GR*

# Wicestarosta świętował z absolwentami

Fot.Powiat parczewski

**Wicestarosta Artur Jaszczuk (z lewej) wziął udział w ważnej uroczystości dla naszego powiatu. Razem z wieloma absolwentami uczestniczył w uroczystościach 80-lecia Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Parczewie.**

*GR*

# Poznawali opowieści o czarownicach. Udana wycieczka WTZ Parczew

**Uczestnicy WTZ Parczew pojechali na wycieczkę w Góry Świętokrzyskie.**

Jednym z elementów wycieczki była wizyta na Łysej Górze, czyli Świętym Krzyżu

Fot.WTZ Parczew

Podczas wyjazdu odwiedzili Łysą Górę i Sanktuarium Relikwii Drzewa Krzyża Świętego; w Parku Legend w Nowej Słupi poznawali opowieści o czarownicach; zwiedzali Zamek w Chęcinach, gdzie przymierzali średniowieczne zbroje i hełmy; odwiedzili Centrum Nauki Leonardo da Vinci oraz odwiedzili Jaskinię Raj.

Zatrzymali się w Domu Zakonnym Sióstr Klauzurowych Bernardynek, bawili się w Sabat Krajno – Parku Rozrywki i Miniatur, zwiedzali rezerwat przyrody Kadzielnia, a wyprawę zakończyli w Bazylice Katedralnej Wniebowzięcia NMP w Kielcach.

*GR*

# Piękny koncert w Bazylice

Fot.Bazylika Parczewska

**Kameralna Orkiestra Akordeonowa „Arti Sentemo" z Radzynia Podlaskiego koncertowała w parczewskiej Bazylice.**

*GR*

# Parczewianie w Kodniu. Dziękują za gościnę

**Wyjazd edukacyjny do Kodnia „Śladami błogosławionej winy... Na pograniczu kultur, religii, tradycji" zorganizowała Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Parczewie.**

- Dziękujemy za możliwość zwiedzania muzeum i gościnę w sanktuarium Matki Jedności w Kodniu - napisali pielgrzymi w księdze pamiątkowej.

*GR*

Fot.Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Parczewie

**Mieszkańcy wpisali się do księgi pamiątkowej**

PAR

eprasa.pl e89a07dc56